

BIALSKI PRZEGLĄD AKADEMICKI

CZASOPISMO PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ

NR 39 – GRUDZIEŃ 2020
ISSN 2081-6324

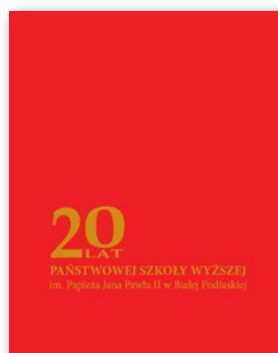


MIASTO I UCZELNIA – WSPÓLNA SPRAWA

WYDAWNICTWO PSW POLECA



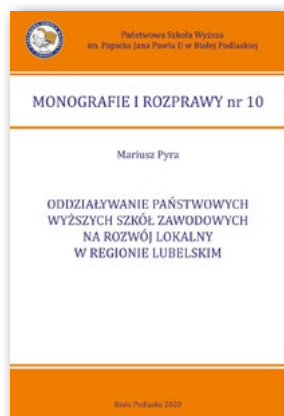
SELECTED ASPECTS OF DEVELOPING LITERACY SKILLS AT DIFFERENT STAGES OF EDUCATION IN THE NATIVE AND FOREIGN LANGUAGE
WYBRANE ASPEKTY ROZWOJU CZYTANIA I PISANIA NA RÓŻNYCH ETAPACH EDUKACJI W JĘZYKU RODZIMYM I OBCYM
НЕКОТОРЫЕ АСПЕКТЫ РАЗВИТИЯ НАВЫКОВ ЧТЕНИЯ И ПИСЬМА НА РАЗНЫХ ЭТАПАХ ОБУЧЕНИЯ НА РОДНОМ И ИНОСТРАННОМ ЯЗЫКАХ
Redakcja: Izabela Dąbrowska, Halina Chodkiewicz, Marysia Zhyhalava
ISBN: 978-83-64881-50-3
Rok 2019
Cena: 25 zł



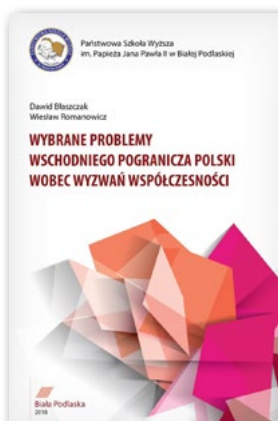
ALBUM JUBILEUSZOWY 20 LAT PAŃSTWOWEJ SZKOŁY WYŻSZEJ IM. PAPIEŻA JANA PAWŁA II W BIAŁEJ PODLASKIEJ
ISBN: 978-83-64881-48-0
Rok 2019
Cena: 60 zł



DETERMINANTY BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA
Redakcja naukowa: Zbigniew Ciekanowski
ISBN: 978-83-64881-53-4
Rok 2019
Cena: 20 zł



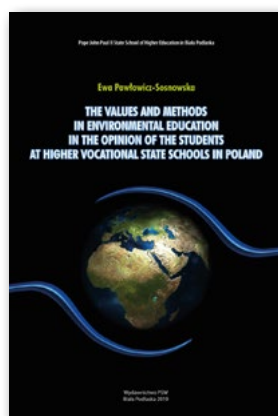
ODDZIAŁYWANIE PAŃSTWOWYCH WYŻSZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH NA ROZWÓJ LOKALNY W REGIONIE LUBELSKIM
SERIA MONOGRAFIE I ROZPRAWY NR 10
Autor: Mariusz Pyra
ISBN 978-83-64881-55-8
Rok 2020
Cena: 40 zł



WYBRANE PROBLEMY WSCHODNIEGO POGRANICZA POLSKI WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI
Autorzy: Dawid Błaszczak, Wiesław Romanowicz
ISBN: 978-83-64881-45-9
Rok 2018
Cena: 36 zł



MATERIAŁY DO ĆWICZEŃ Z CHEMII NIEORGANICZNEJ DLA STUDENTÓW KIERUNKU ROLNICTWO
Autorzy: Iwona Mystkowska, Anna Sikorska, Krystyna Zarzecka, Marek Gugala
ISBN: 978-83-64881-51-0
Rok 2019
Cena: 13 zł



THE VALUES AND METHODS IN ENVIRONMENTAL EDUCATION IN THE OPINION OF THE STUDENTS AT HIGHER VOCATIONAL STATE SCHOOLS IN POLAND
Autor: Ewa Pawłowicz-Sosnowska
ISBN: 978-83-64881-52-7
Rok 2019
Cena: 55 zł



OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy,

Prezentowany numer „Bialskiego Przeglądu Akademickiego” zamyka rok 2020, rok trudny ze względu na zmienione, drastyczne warunki funkcjonowania uczelni, miasta i całego kraju z powodu szerzącej się epidemii koronawirusa, a także rok ciekawy, biorąc pod uwagę ukształtowanie się nowych organów władzy w uczelni. Tak jak w każdym numerze, mamy ambicję pokazania spraw ważnych, które miały miejsce w ostatnim czasie, i spraw o kluczowym znaczeniu dla przyszłego funkcjonowania uczelni w długim horyzoncie czasu. Z pewnością takim problemem aktualnym i przyszłościowym jest współpraca uczelni z władzami miasta Biała Podlaska. Z myślą o tej współpracy witamy serdecznie na łamach naszego uczelnianego pisma Prezydenta Miasta Biała Podlaska, Pana Michała Litwiniuka, który w obszernym artykule przed-

stawił wyzwania i szanse rozwoju Białej Podlaskiej u progu 2021 roku, wskazując przy tym także na współdziałanie miasta i uczelni. Jesteśmy dumni, że stolicą Południowego Podlasia kieruje człowiek z otwartą głową, wsłuchujący się w głosy mieszkańców, który był wcześniej pracownikiem uczelni. Pamiętamy, że uczelnia powstała przy udziale władz miasta, rozwijała się w mieście i przy jego wsparciu. Jesteśmy również świadomi, że uczelnia jest także ważnym elementem składowym samego miasta i czynnikiem wspierającym dalszy jego rozwój w sposób inteligentny i zrównoważony. Tę świadomość chcielibyśmy ugruntować także wśród mieszkańców i władarzy miasta oraz regionu.

Na łamach tego numeru zabiera głos także JM Rektor PSW prof. dr hab. Jerzy Nitychruk, który w obszernym wywiadzie informuje naszą społeczność o swoich osiągnięciach i zamiarach na przyszłość. Cieszymy się, że aktualny przywódca uczelni twierdzi, że bez dobrej nauki nie ma dobrej dydaktyki na uczelni wyższej. Życzymy Panu Rektorowi zrealizowania przyjętych na rozpoczętą kadencję strategii, planów i zamiarów w sferze dalszego rozwoju i sprawnego funkcjonowania PSW dla dobra społeczności uczelnianej, miasta i całego regionu. Życzymy też pomyślności w życiu osobistym.

Poza standardową częścią informacyjną pragniemy zwrócić uwagę na rozwój naukowy pracowników oraz aktywność studentów PSW. Pierwszy wątek reprezentuje kontynuacja rozmowy z dr. hab. Jackiem Kamińskim, wspierającym przedstawioną wcześniej przez Rektora potrzebę łączenia dydaktyki z badaniami naukowymi. W bogatym dodatku studenckim pragniemy zwrócić uwagę na studencką twórczość literacką, będącą pokłosiem organizowanego przez samorząd studencki konkursu „Literackość Studentów PSW BP”, oraz uczestnictwo studentów w kulturze podczas pandemii. Wynikiem aktywności studentów w redagowaniu pisma są też informacje o studenckim Forum Uczelni Zawodowych. W tej części znajdują Państwo także recenzję filmu „Narodziny gwiazdy” oraz artykuły dotyczące cukrzycy i pszczelarstwa, które może być interesującym hobby, zarówno dla ludzi starszych, jak też dla młodych. Informacje turystyczne o Białej Podlaskiej, wcześniej Białej Księżęcej – stolicy Południowego Podlasia, dopełniają z kolei treści artykułu Prezydenta Michała Litwiniuka.

Na progu nowego roku 2021 składamy wszystkim pracownikom i studentom PSW serdeczne życzenia dobrego zdrowia i szybkiego powrotu do normalnego życia i codziennej aktywności na uczelni. Sympatykom Uczelni i Białczanom życzymy też dobrego zdrowia i zapowiadane przez Prezydenta rozkwitu Miasta.

Prof. zw. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz
Redaktor Naczelny

Spis treści

2021 rok – czas wyzwań i szans w Białej Podlaskiej	2
Bez dobrej nauki nie ma dobrej dydaktyki	6
Kalendarium	11
Senat akademicki	15
Nauczanie studentów zawsze powinno być połączone z pracą naukową	19
Wykład otwarty pt. Fizjoterapia ręki	23
Biała Podlaska – stolica Południowego Podlasia	24
Ja i moja cukrzyca	20
Narodziny gwiazdy	32
Pracownicy PSW w Turcji	33
Literackie talenty w PSW	34
Dodatek studencki	36
Rodzina pszczoła – czy to superorganizm?	36
Forum uczelni zawodowych – czym jest i czy warto w nim uczestniczyć?	38
Studenci morsy	39
Uczestnictwo studentów w kulturze podczas pandemii	40

Bialski Przegląd Akademicki
Nr XXXIX, Grudzień 2020
ISSN 2081-6324

Bialski Przegląd Akademicki jest czasopismem informacyjnym, wydawanym przez PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, skierowanym do pracowników i studentów uczelni oraz adresatów zewnętrznych.

Nadzór programowy i redakcyjny
prof. zw. dr hab. dr. h.c. Mieczysław Adamowicz

Redakcja i korekta: mgr Paulina Rynkiewicz
p.rynkiewicz@pswbp.pl

Współpraca: mgr Anna Maksymiuk

Zdjęcia nieoznaczone inaczej: archiwum PSW, archiwum Urzędu Miasta Biała Podlaska (str. 2-4, zdjęcie na okładce)

Skład i druk: druk-24h.com.pl tel. 85 653-78-04

Adres redakcji

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej
Wydawnictwo
21-500 Biała Podlaska, ul. Sidorska 95/97
tel. 83 344 99 72
e-mail: wydawnictwa@pswbp.pl

Wydawca

Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II
w Białej Podlaskiej

Wszelkie prawa zastrzeżone

Autorzy publikacji nie otrzymują honorariów oraz akceptują jednoczesne ukazanie się artykułów na łamach „BPA” i w Internecie. Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, zmian tytułów i redagowania tekstów dostarczonych w celu publikacji. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam oraz ogłoszeń.

2021 ROK – CZAS WYZWAŃ I



Prezydent Białej Podlaskiej Michał Litwiniuk

Samorząd terytorialny to organ władzy najbliższy obywatelom określonej społeczności. Jest ogniwem wydzielonym ze struktur państwa zgodnie z zasadą subsydiarności i zaopatrzonym w stosowny aparat i uprawnienia sprawowania władzy. W czasach starożytnych jednostki analogiczne do dzisiejszych samorządów były swoistą odpowiedzią na potrzeby terytorialnej samoobrony, samopomocy i solidarności, dziś natomiast, choć nie

jest to już inicjatywa oddolna, jej najważniejsze zadania pozostają w kompetencji całej wspólnoty, a dotyczą zarządzania sprawami swojej lokalności.

Właśnie te sprawy, skupione wokół dziedzin kształtujących m.in. życie społeczne, gospodarcze, kulturalne, edukację, wyznaczają kierunek działań osób reprezentujących członków wspólnoty. Jako prezydent Białej Podlaskiej, wybrany przez białczan do działania w ich imieniu, do kształtowania przestrzeni ich życia zgodnie z ich potrzebami, poczytuję za ogromny zaszczyt możliwość realizacji wyzwań, jakie przed nami – samorządem i wspólnotą – stoją. Wyzwania trzeba traktować jako bardzo ważny komponent w procesie wykorzystywania szans, a to właśnie szansa rozwoju jest znakiem przewodnim ostatnich lat rozwoju Białej Podlaskiej i wyznacznikiem działań na lata kolejne.

Inwestycyjna ofensywa

Za słowo-klucz opisujące już przeszło dwa lata obecnej kadencji samorządu należy uznać

inwestycje. Inwestycje realizowane przez samorządy stanowią podstawowy czynnik rozbudowy lokalnej infrastruktury technicznej i społecznej. Dzięki nim powiększa się majątek gminy. Są narzędziem rozwoju regionu, dlatego też wielkość inwestycji to bardzo ważny wskaźnik rozwoju gminy. W 2019 roku na inwestycje Gmina Miejska Biała Podlaska przeznaczyła 54 mln zł, zaś w 2020 roku – ok. 65 mln zł, co daje sumę stu kilkunastu mln zł w ciągu zaledwie dwóch lat. W bieżącym budżecie nasze nakłady inwestycyjne to prawie 100 mln zł. Pozwala to stwierdzić, że jesteśmy świadkami bezprecedensowego, historycznego rozwoju naszego miasta. Ta dynamika jest pokłosiem determinacji w roztroprnym zarządzaniu, ale przede wszystkim skuteczności w efektywnym wykorzystaniu środków finansowych UE. To też konsekwencja optymalnego wykorzystania środków własnych, np. przyjętego wspólnie z klubami radnych, obiecanego przeze mnie jeszcze w kampanii wyborczej, Planu Budowy Dróg.



Zrewitalizowane założenie zamkowo-parkowe Radziwiłłów

W projekcie budżetu przygotowanym na 2019 rok przez poprzednią władzę miasta nie przewidziano budowy dróg osiedlowych w Białej Podlaskiej, ale założono zaciągnięcie w ciągu dwóch lat ponad 50 mln zł kredytu. Tymczasem wieloletnie zaniedbania w tej kwestii to właśnie bardzo ważne wyzwanie i za priorytet należało przyjąć stawienie mu czoła. W tej kadencji zostały w Białej Podlaskiej wybudowane ulice: Tańskiego, Karłowicza, Witosa, Głowackiego, Lisia i Sobolowa. Trwają prace na ulicy Nartowskiego i Furmana. Już przebudowane zostały ulice Akademicka i Daleka. To zaangażowanie w budowę dróg, chodników, ścieżek rowerowych jest bezprecedensowe.

Gmina Miejska Biała Podlaska pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój dróg – w bieżącej kadencji do końca 2020 r. było to 20 mln zł z Funduszu Dróg Samorządowych. To wymierna wartość, która służy mieszkańcom w już oddanych bądź realizowanych inwestycjach. Budujemy i przebudowujemy i mniejsze

drogi, i główne arterie. Zupełnie inaczej prezentuje się obecnie kompleksowo przebudowana ulica Warszawska.

Środki zewnętrzne jako impuls rozwoju

Impulsem rozwoju miasta są pozyskiwane środki zewnętrzne. Jako przykład można podać choćby projekt „Budowa zintegrowanego systemu zrównoważonej mobilności na terenie Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Biała Podlaska”, w ramach którego powstała ścieżka rowerowa i przebudowane zostały chodniki na ulicach Sidorskiej, Terrebskiej, Grunwaldzkiej, Piłsudskiego i Brzeskiej. Także jako część tego projektu powstały one na ulicy Kruczej pomiędzy ulicą Podleśną a ulicą Wyzwolenia. Wznowione zostały w grudniu 2020 r. prace przy budowie ścieżki rowerowej przy ul. Janowskiej, powstały nowe zatoki autobusowe na ulicach Kościuszki, Akademickiej i Sidorskiej. Istotnym udogodnieniem była modernizacja kładek dla pieszych na przedłużeniu ul. Mickiewicza i ul. Kąpielowej. Zmiany w Białej Podlaskiej nie zaszłyby bez środków z Unii Europejskiej, po które Gmina Miejska śmiało i skutecznie sięga. Te środki pozwoliły na inwestycje infrastrukturalne, na projekty edukacyjne, kulturalne – nie ma dziedziny, która nie rozwinęłaby się bez ich udziału.

Innym dużym projektem dofinansowanym ze środków UE jest projekt „Wykorzystanie walorów przyrodniczych doliny Krzny do celów edukacyjnych i turystycznych”. Powstaje tu pieszorowerowa edukacyjna

ścieżka przyrodnicza wzdłuż rzeki. To trasa z efektownymi wieżami widokowymi i infrastrukturą turystyczną. Wykonaliśmy już drogę pieszorowerową na odcinku pomiędzy al. Tysiąclecia i al. Jana Pawła II oraz infrastrukturę turystyczno-edukacyjną w tzw. Małym Gaju. To bardzo lubiany już przez białczan teren rodzinnej rekreacji. Powstaje także ścieżka rowerowa w rejonie zespołu Radziwiłłowskiego oraz letni pawilon edukacyjny u zbiegu ul. Żurawiej i Kusocińskiego.

W budżecie na 2021 rok we wspomnianej kwocie prawie 100 mln zł na nakłady inwestycyjne 46 mln pochodzi właśnie ze środków zewnętrznych, a w nich 39 mln zł to wsparcie Unii Europejskiej. Oznacza to, że co druga złotówka przeznaczona na tegoroczne inwestycje pochodzi z zewnętrznego dofinansowania. Dlatego odczuwamy podwójną odpowiedzialność. Mamy ogromną szansę, uczestniczymy w historycznym okresie inwestycyjnych nakładów, dzięki którym już tak znacznie zmieniła się Biała Podlaska i będzie zmieniać się nadal.

Bialska perła odzyskuje swój blask

Wspomniane inwestycje całkowicie odmieniają Białą Podlaską nie tylko pod względem estetycznym. Dają mieszkańcom zupełnie nowe możliwości spędzania czasu i wykorzystywania terenów miejskich do aktywności, które lubią. To bardzo ważne, że przestrzenią aktywności i fizycznej, i twórczej – kulturalnej jest zrewitalizowane założenie zamkowo-parkowe Radziwiłłów. Jego nowa odsłona zachwyca nas, mieszkańców, oraz osoby, które przyjeżdżają do Białej Podlaskiej. Tu mieszczą się nasze instytucje kultury: Miejska Biblioteka Publiczna oraz Muzeum Południowego Podlasia, które w zupełnie nowej odsłonie oficjalnie otworzyliśmy po



Zrewitalizowane założenie zamkowo-parkowe Radziwiłłów

modernizacji pod koniec października 2020 roku. Nowoczesne przeszerzenie ekspozycyjne i narzędzia do dzielenia się naszym dziedzictwem, zasobami, robią ogromne wrażenie. Prace w historycznym centrum Białej Podlaskiej będą kontynuowane – i to jest kolejne wyzwanie najbliższych miesięcy, które podejmujemy. Przywrócenie świetności założeniu Radziwiłowskiemu i jego otoczeniu to jeden z naszych priorytetów i do tego konsekwentnie dążymy. Na ten cel pozyskaliśmy w tym roku dodatkowych 5 mln zł, które pozwolą nam uzupełnić realizowany projekt, nadając jej kompletny, imponujący kształt.

Już podczas II Festiwalu im. Bogusława Kaczyńskiego we wrześniu, łącząc się online z białczanami zgromadzonymi w amfiteatrze, przekazałem tę świetną informację. Dzięki tym środkom dokończymy rekonstrukcję fortyfikacji od strony południowej. Powstanie też kładka piesza i niezbędna infrastruktura: drogi, alejki, oświetlenie oraz monitoring. Zagospodarujemy przyległy teren wraz z narysem pałacu, odtworzymy historyczny układ ścian zewnętrznych z basztami narożnymi. Prace zakładają także ukazanie układu wnętrza siedziby Radziwiłłów. Od strony zachodniej – szczytu Oficyny Zachodniej – powstanie droga z kostki granitowej. Wszystkie te prace będą prowadzone pod nadzorem archeologicznym i w porozumieniu z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. To naprawdę wspaniałe, że nasza perła odzyskuje swój blask, zaś nad Krzną powstaje fantastyczny teren rekreacyjny.

Działania dla bezpieczeństwa i komfortu. Powrót wojska – historyczna szansa

Poprawiamy bezpieczeństwo i komfort poruszania się po Białej Podlaskiej. Stąd zmiany organizacji ruchu skutkujące powstaniem kolejnych rond. W krótkim czasie wprowadziliśmy te rozwiązania na skrzyżowaniu ulic: Łomaskiej z Kolejową i Janowskiej z Jana III Sobieskiego. Projektujemy kolejne u zbiegu al. Jana Pawła II i ul. Janowskiej oraz ul. Łomaskiej i Witoroskiej. Już poruszamy się po rondach na skrzyżowaniach drogi krajowej nr 2 z ul. Terebelską i al. Solidarności. Powstały one w ramach projektu „Poprawa dostępności transportowej w Brześciu i Białej Podlaskiej”. Te tzw. ronda turbinowe są najnowocześniejszymi rozwiązaniami zapewniającymi minimalną kolizyjność.

W tym kontekście należy też podkreślić znaczenie budowy nowego mostu na Krźnie – przystępujemy do realizacji jednej z moich najważniejszych obietnic wyborczych. Połączy on ul. Artyleryjską z ul. Koncertową i Daleką. W przedstawionym przeze mnie projekcie budżetu na 2021 rok zaplanowaliśmy wykonanie projektu tej inwestycji, a w Wieloletniej Prognozie Finansowej – zakończenie budowy w 2023 roku. Dla bezpieczeństwa i komfortu białczan to inwestycja strategiczna, nie ma bowiem białczanina, który nie znalazłby popołudniowych korków na ulicy Zamkowej, Łomaskiej czy Witoroskiej. Tą inwestycją upłynniemy ruch w tej części Białej Podlaskiej, podniesiemy codzienny

komfort i bezpieczeństwo tysięcy osób, skrócimy drogę dojazdu służb ratowniczych w ten rejon miasta, ale także wyprowadzimy ze ścisłego centrum tranzyt w osi północ-południe. Ta strategiczna potrzeba jest nam znana już od 40 lat, gdy miasto w działaniach planistycznych zabezpieczyło grunty pod tę inwestycję.

Najważniejszą w 30-letniej historii naszego miejskiego samorządu szansą jest powrót wojska. Nasza kilkunastomiesięczna współpraca z generałem Jarosławem Gromadzińskim, dowódcą 18. Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach, i Ministerstwem Obrony Narodowej, doprowadziła do obserwowanego już przez białczan procesu formowania się garnizonu wojsk zmechanizowanych na terenie byłego lotniska. To nie tylko prestiż, setki, a może tysiące etatów oraz inwestycje za setki milionów złotych, ale także np. szansa na wybudowanie ze środków MON obwodnicy wschodniej na przedłużeniu al. Solidarności w kierunku południowym z wiaduktem nad torami.

Wszechstronna współpraca dla dobra miasta

Dbając o stabilny i zrównoważony rozwój społeczny i gospodarczy naszego miasta, wdramy nową filozofię współpracy z developerami przy tworzeniu miejskiej infrastruktury drogowej i towarzyszącej. Przykładem jest inwestycja na ul. Żeromskiego. Miasto jest autorem projektu i kosztorysu inwestorskiego budowy odcinka ulicy, którą finansuje developer – firma KT&M. Podobnie współpracowaliśmy z firmami S. Romaniuk i Budomex przy budowie kolejnego odcinka ul. Armii Krajowej, jednej z pięciu ulic z tzw. układu podstawowego z Planu Budowy Dróg. Miasto wykonało pasy jezdni i uzbrojenie, a budowę chodników i zatok postojowych, trawników oraz wjazdów w ul. Pileckiego sfinansowali przedsiębiorcy budujący bloki wzdłuż tej arterii. Tą formą współpracy z budowniczymi osiedli chciałbym wyeliminować wieloletnią, niestety,



Ronda turbinowe na skrzyżowaniu Alei Solidarności i drogi krajowej nr 2

praktykę stawiania mieszkań w przyślowiowym błocie.

Współpraca różnych podmiotów funkcjonujących w rzeczywistości regionalnej i lokalnej – to jeden z najważniejszych warunków tworzenia stabilnej podstawy rozwoju lokalnego i regionalnego. Dlatego tak istotne jest otwarcie urzędu na inicjatywy różnorodnych środowisk. Uważam to za duży sukces, w kampanii wyborczej obiecałem przecież realizację idei samorządu jako partnera. W ten sposób konsolidujemy, integrujemy ludzi, którzy mają świetne pomysły na to, co można zrobić dla życia społecznego, kultury, edukacji, sportu, wszelkich dziedzin kształtujących miasto, którzy być może nie mieliby nigdy szansy na to, by realizować swoje projekty. Często są to grupy, na które nie zwracano wcześniej uwagi. Współpracujemy z uczelniami, stowarzyszeniami, seniorami, osobami z niepełnosprawnościami, sportowcami, działkowcami, harcerzami i wieloma, wieloma innymi społecznościami. To nadaje działaniom samorządu nową jakość.

Przykładami wspólnych efektów takiego współdziałania są choćby wydarzenia społeczne i kulturalne, zupełnie nowe w ofercie miasta: niezwykle Festiwal im. Bogusława Kaczyńskiego, który organizujemy z Fundacją Orfeo noszącą jego imię, Europejski Festiwal Gier i Zabaw Dawnych we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego, którego pomysłodawcami są pani dr Anna Bodasińska i pan dr Krzysztof Piech. Organizowany wraz z panem dr. Mateuszem Rzewuskim Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej, objęty honorowym patronatem Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Kazimierza Gurdy, wypełnił szczerze nasze kościoły, dowodząc, jak wielu wielbicieli ma w Białej Podlaskiej muzyka sakralna, sztuka na najwyższym poziomie. To jedynie przykłady, bo wydarzeń artystycznych, kulturalnych, sportowych, edukacyjnych, o wymiarze społecznym jest w naszym mieście coraz więcej. To nie tylko spektakularne wydarzenia, ale

też mniejsze, ale istotne dla osób o różnych celach, zainteresowaniach i pasjach. Rocznie obejmuję honorowym patronatem kilkaset rozmaitych projektów. Ich autorzy bardzo chętnie się o niego zwracają, co dowodzi, że ta energia do działania i kreatywność jest w Białej Podlaskiej doceniana. To dla mnie bardzo ważne i zawsze będę na taką współpracę otwarty. Także nasza walka ze skutkami epidemii koronawirusa to oblicze wspólnego wysiłku wielu instytucji i środowisk.

W wymiarze współdziałania z uczelniami wyższymi przykładem takiej otwartości jest wieloletnia współpraca skutkująca wsparciem rozwoju infrastruktury Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II chociażby w postaci darowizn gruntów ze strony Gminy Miejskiej Biała Podlaska na rzecz uczelni, jakie miały miejsce od 2005 roku. W 2019 roku zmieniliśmy również przeznaczenie zagospodarowania działki „Sidorska-kampus”, dzięki czemu możliwa jest budowa na niej budynku wielokondygnacyjnego. Obecnie, dzięki tym zmianom, powstaje Dom Studenta.

W lutym 2020 roku bialska Państwowa Szkoła Wyższa była współorganizatorem konferencji Urzędu Miasta Biała Podlaska dotyczącej współpracy transgranicznej, podczas której przedstawiliśmy działania w tym zakresie oraz perspektywy na rozwój współpracy na następne lata w kontekście realizowanego projektu pn. „Poprawa dostępności transportowej w Brześciu i Białej Podlaskiej”. Partnerstwo Białej Podlaskiej z Brześciem (od 1991 roku) i Baranowiczami (od 2001 roku) skutkuje nie tylko zbliżeniem naszych społeczności, wymianami kulturalnymi, sportowymi i medycznymi. Realizowany razem projekt wprowadził tę współpracę na zupełnie inne tory. To właśnie dzięki temu projektowi transgranicznemu powstały w Białej Podlaskiej dwa ronda turbinowe na drodze krajowej nr 2, tj. na skrzyżowaniach z ul. Te-rebelską i al. Solidarności, o których już wspominałem. Dla uczelni nasze

partnerstwo oznacza nowe perspektywy rozwoju. Studenci z Białorusi chętnie kształcą się w Białej Podlaskiej, są uczestnikami polsko-białoruskich projektów edukacyjnych. Taka wymiana jest też cenna dla polskich studentów.

W obliczu sytuacji epidemicznej

Sytuacja epidemiczna zmusiła nas do rezygnacji z niektórych przedsięwzięć. Mamy jednak świadomość, że ograniczenia miną i wrócimy do naszych dobrych praktyk. Dotyczy to także moich spotkań z mieszkańcami, którzy mogą do mnie przyjść, by przedstawić swoje sprawy. Na takie spotkania przed stanem epidemicznym przeznaczałem dwa dni w tygodniu i z przyjemnością wróć do tego zwyczaju, gdy powrócimy już do normalnego trybu pracy. Uważam, że w obliczu sytuacji, która zaskoczyła wszystkich, stanęliśmy na wysokości zadania. To był wyjątkowy rok, ale w tej kryzysowej sytuacji spowodowanej koronawirusem skuteczna okazała się nasza bardzo dobra współpraca. Przewodniczę Sztabowi Zarządzania Kryzysowego i dziękuję za współpracę w nim Policji, WOT, służbom medycznym z naszego bialskiego szpitala i pogotowia ratunkowego, Straży pożarnej, także Straży Miejskiej i naszemu Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej. Jako urząd zapewniliśmy nieprzerwaną obsługę mieszkańców, co przecież nie wszystkim samorządom się udało. Zadbaliśmy o naszych przedsiębiorców – należymy do nie tak licznej grupy samorządów, które pomogły ratować miejsca pracy, zwalniając firmy z podatku od nieruchomości, czynszów w lokalach ZGL oraz opłat na targowiskach. Wsparliśmy szpital zakupem respiratorów, Pogotowie Ratunkowe – zakupem środków ochronnych i do dezynfekcji karetek. Czas epidemii jest trudny, ale też takie właśnie miesiące są czasem próby i mogą stwierdzić, że zdajemy dobrze ten egzamin.

Michał Litwiniuk
Prezydent Miasta Biała Podlaska

BEZ DOBREJ NAUKI NIE MA DOBREJ DYDAKTYKI

Rozmowa z prof. zw. dr. hab. Jerzym Nitychorukiem, Rektorem PSW.

16 czerwca 2020 r. na mocy uchwały Uczelnianej Komisji Wyborczej ogłoszono, że został Pan wybrany na stanowisko Rektora PSW na kadencję 2020–2024. Redakcja „Bialskiego Przeglądu Akademickiego” serdecznie gratuluje tego wyboru. Czego możemy Panu życzyć u progu nowej kadencji?

Bardzo dziękuję za życzenia i gratulacje, w których czuję życzliwość tak bardzo potrzebną mi do sprawowania tej zaszczytnej funkcji przez kolejne 4 lata. Pragnę bardzo serdecznie podziękować Kolegium Elektorów, które reprezentuje społeczność akademicką naszej Uczelni, za zaufanie i dostrzeżenie wartości w przedstawionej przez mnie wizji rozwoju Państwowej Szkoły Wyższej przez kolejne lata. Służba, której się podjąłem, będzie wymagała ode mnie dużego wysiłku i zaangażowania, ponieważ stawiam sobie za główny cel budowanie marki naszej Uczelni poprzez doskonalenie jakości kształcenia i rozwój naukowy kadry dydaktycznej.

Pełnił Pan funkcję Rektora przez ostatni rok akademicki 2019/2020 – zwyciężył Pan w wyborach uzupełniających, które rozpisane zostały po śmierci prof. Józefa Bergiera. Jak ocenia Pan ten rok i co stanowiło dla Pana szczególne wyzwanie?

Początki zawsze bywają trudne, ale kiedy się bardzo chce i dużo pracuje, to się udaje i tak postrzegam ostatni rok. Najważniejsze, że nie byłem sam, tylko w zespole osób, którym tak jak mnie zależy

na dobrym funkcjonowaniu Uczelni, co przyczyniło się do sukcesu. Poprzedni rok 2019 zakończyliśmy na dużym plusie finansowym, a początek tego roku to kolejne sukcesy, czyli dofinansowanie budowy nowoczesnego akademika dla studentów z częścią dydaktyczną przeznaczoną dla nowego kierunku, o który się staramy, czyli położnictwa. MNiSW, dostrzegając nasze starania wychodzące naprzeciw naszym studentom, dofinansowało ten projekt kwotą 10,5 mln złotych – to zupełnie wyjątkowe wsparcie w tych trudnych czasach, jakie przeżywamy. Szczególnie zadowolony jestem z tego, że nasza Uczelnia w łagodny i dobry sposób przeszła przez próg reformy, wprowadzając nowy statut, strategię i bardzo dużo regulaminów dostosowanych do nowych form funkcjonowania.

To nie jedyne podsumowanie, o które chcielibyśmy Pana poprosić. W tym roku upłynęła kadencja Senatu PSW, którego był Pan członkiem, najpierw jako Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych, a następnie jako Rektor. Niewątpliwie wyzwaniem dla władz PSW było przedwczesne odejście prof. Bergiera, ale również pandemia koronawirusa. Prosiłabym o wypowiedź tytułem podsumowania prac Senatu ubiegłej kadencji.

Bardzo się cieszę, że padło to pytanie, gdyż Senat PSW poprzedniej kadencji zapisał się wyjątkowymi działaniami w trudnym czasie po odejściu śp. Rektora Bergiera. Wartość wspólnoty akademickiej



sprawdza się wtedy, kiedy panuje w niej jedność, tak szczególnie cenna w czasach zagrożeń. Taką niesamowitą wspólnotą wykazał się senat wiosną 2019 r., kiedy niezależność i bezpieczeństwo Uczelni było narażone na szwank poprzez szkodliwe wewnętrzne działania. Wówczas zagrożenie zostało dostrzeżone, a Senatorowie poprzez zdecydowaną postawę je oddalili. Jestem dumny, że mogłem pracować w tym gronie osób, dla których dobro Uczelni było najważniejsze. Wszystkim Senatorom poprzedniej kadencji pragnę serdecznie podziękować za ich zaangażowanie i pracę dla dobra Państwowej Szkoły Wyższej!

Zupełnie niespodziewanym dla nas, i wszystkich na świecie, czynnikiem zmieniającym warunki pracy Uczelni był fakt epidemii, która od marca 2020 r. sparaliżowała normalne jej funkcjonowanie. Zmuszeni zostaliśmy do pracy zdalnej, dyżurów, sale wykładowe i korytarze opustoszały i zapanowała

w nich cisza. Patrząc z dzisiejszej perspektywy, cieszę się, że Państwowa Szkoła Wyższa nie została zamknięta na klucz, tak jak inne uczelnie, i tak szybko, jak to było możliwe, odmroziliśmy normalność. Powróciła możliwość prowadzenia stacjonarnie zajęć, co szczególnie w przypadku zajęć praktycznych było bardzo ważne. Jeszcze w maju wróciła administracja, bez której praca uczelni jest niemożliwa. Otworzyliśmy basen, mając świadomość, że społeczeństwo Białej Podlaskiej i okolic nie wyjedzie na wakacje tak jak zwykle. Basen nasz odwiedzało ponad 350 osób dziennie. Przyjmowaliśmy grupy młodzieży z Polski w naszym akademiku, który nawet na chwilę nie został zamknięty w trosce o studentów, którzy nie mieli się gdzie podziąć w czasie pandemii. Udostępniliśmy młodzieży nasze obiekty sportowe i ośrodek w Międzyrzeczu Podlaskim. Wszystkie planowane terminy i harmonogramy udało nam się utrzymać, przez co nowy rok akademicki rozpoczął się normalnie – 1 października, a uroczysta inauguracja nastąpiła 16 października 2020 r.

Zawsze, podczas 36 lat pracy dydaktycznej, miałem dobry kontakt ze studentami, bo przebywanie z młodymi ludźmi ubogaca, i mam świadomość, że ograniczenia wywołane epidemią bardzo ich dotyczą. Jest mi z tego powodu przykro, ale cieszą mnie wszystkie inicjatywy studentów, którzy pokazują, że się nie dają. Odczuwam prawdziwą dumę z zaangażowania naszych studentów w pomoc osobom dotkniętym bezpośrednio chorobą i z inicjatyw wychodzących naprzeciw ludziom potrzebującym pomocy w postaci zrobienia zakupów, przyuczania do nauki zdalnej uczniów szkół czy działań, które wnoszą radość i optymizm do naszego społeczeństwa. Tych działań nasi studenci realizują bardzo dużo, a i plany na przyszłość są

bogate w wydarzenia. Mamy bardzo wartościową młodzież, dla której warto się poświęcać!

Kontynuując temat podsumowań – w latach 2013–2019 był Pan Dziekanem Wydziału Nauk Ekonomicznych i Technicznych. Wy różniającą się kwestią w tamtym okresie było niewątpliwie zdobycie kategorii naukowej A. Co jeszcze zaliczyłby Pan do znaczących wydarzeń w tamtym czasie?

Zdobycie kategorii A to był wysiłek zespołowy, który wypracowali zaangażowani naukowo pracownicy, a przy przygotowaniu wniosku pomogła mi pani prodziekan Marta Chodyka i pani Iwona Żelisko; korzystaliśmy także z cennych uwag pana Grzegorza Nowakowskiego. Za pierwszym razem, gdy wystartowaliśmy do ewaluacji, otrzymaliśmy kategorię A i to był dla nas duży, aczkolwiek niespodziewany sukces. Zachęceni tym sukcesem, dołożyliśmy jeszcze większych starań przy podejściu do drugiej ewaluacji i okazało się, że w dziedzinie nauk ekonomicznych, w ramach której w całej Polsce występują przecież bardzo renomowane uczelnie, komisja ewaluacyjna skierowała nas do powtórnej oceny, która miała na celu przyznanie nam kategorii A+. Jest to kategoria, o której marzą wszystkie uniwersytety, a tylko nieliczne takie wyróżnienie otrzymują. Bardzo mało nam zabrakło do tego, żeby kategorię A+ otrzymać – byłby to zupełny ewenement w naszym regionie, a nawet – w Polsce wschodniej. Praca wszystkich, którzy się do tego sukcesu przyczynili, jak i dobre przygotowanie wniosku złożyło się na ten sukces, dzięki czemu nasza Uczelnia ma profity do dziś.

Jeżeli mogę wspomnieć o innych wydarzeniach, to w 2013 roku, kiedy przedstawiłem program działań w konkursie na stanowisko dziekana, zawarłem w nim pomysł stypendium naukowego. Ten pomysł

spodobał się panu rektorowi Bergierowi, wezwał mnie na rozmowę i już bardzo konkretnie zdecydował, że takie stypendium wprowadzi. Jeszcze w 2013 roku stypendium naukowe zostało przyznane po raz pierwszy i jest przyznawane do dzisiaj. Obserwując publikacje naukowe naszych pracowników, wyraźnie widać, że stypendium przyczyniło się do zwiększenia ich liczby, czyli osiągnęliśmy sukces nie tylko jako Uczelnia, ale również ubogacone zostały indywidualne kariery naukowe naszych pracowników. Na kierowanym przeze mnie Wydziale wprowadzenie stypendium zaowocowało zwiększoną liczbą publikacji, a następnie – zwiększoną liczbą punktów za te publikacje, jednocześnie wzrosła satysfakcja osób, które pracowały naukowo. Inne osoby potraktowały to stypendium jako doping i zaczęły się bardziej garnąć do pracy naukowej, pojawiła się konkurencja i rywalizacja, a w ten sposób wyraźnie zyskała również dydaktyka, która nauką musi być wspierana. Zauważam też większe zaangażowanie w zdobywanie stopni i tytułów naukowych. Bez dobrej nauki nie ma dobrej dydaktyki – zawsze to będę powtarzał.

Jeżeli mówimy o historii, to chcę też wspomnieć o innym moim pomysle, który zgłosiłem w 2017 roku. Starając się wówczas o reelekcję na stanowisko dziekana, zaproponowałem wprowadzenie stypendium dydaktycznego. Głównym celem działalności naszej Uczelni, podobnie jak innych uczelni zawodowych, jest kształcenie, uznałem zatem, że skoro dydaktyka jest tak ważna, jeśli nie najważniejsza, to również w tym kierunku potrzebne jest wsparcie kadry nauczycieli akademickich. Zaproponowałem, żeby stypendium dydaktyczne było porównywalne finansowo ze stypendium naukowym i żeby mogło wspierać najlepszych dydaktyków w ich staraniach o doskonałą jakość nauczania. Dobrzy wykładowcy też

powinni być docenieni, skoro wypełniają główne powołanie naszej Uczelni. Ten pomysł nie spotkał się z dobrym przyjęciem i dopiero w 2019 roku społeczność akademicka tę propozycję przyjęła i w tej chwili, już po raz drugi, stypendium dydaktyczne, które z powodów formalnych nazywa się dodatkiem dydaktycznym, zostało przyjęte.

Dlaczego „dodatek dydaktyczny”? Dlatego że inne uczelnie, a nawet MNiSW, nie stworzyły takiej możliwości wspierania dydaktyków. Z panią prorektor Eweliną Niżnikowską długo się zastanawialiśmy nad tym, jak formalnie takie stypendium wprowadzić, i w końcu udało się to przeforsować. Satisfakcja z wprowadzenia tego programu jest duża i mam nadzieję, że studenci, którzy bardzo aktywnie włączyli się w przygotowanie list najlepszych dydaktyków w Uczelni, też będą z tego stypendium zadowoleni, otrzymując lepsze wykłady, ćwiczenia i laboratoria. Tu chciałem podziękować Samorządowi Studenckiemu, a szczególnie panu Sebastianowi Niczyporukowi za jego niezwykle zaangażowanie w ankietyzację. Mamy bardzo zdolnych i pracowitych studentów, co już podkreślałem i podkreślać będę – i dziękuję za ich pracę dla Uczelni.

Nie sposób w tej ograniczonej formule wywiadu wymienić wszystkie przykłady dobrego funkcjonowania naszego Wydziału, ale zaręczam, było ich bardzo dużo! Poza publikacjami, poszczególne zakłady zorganizowały szereg konferencji, sympozjów, zjazdów i spotkań, w których po wielokroć dostrzegano i chwalono nasz profesjonalizm, operatywność i wielką życzliwość. Słyszałem wiele bardzo pochlebnych opinii na temat pracowników Wydziału i wspaniałej atmosfery, która towarzyszyła tym wydarzeniom. Otrzymaliśmy też wiele projektów, których realizacja wzmacniała Uczelnię i jej image.

To są te najważniejsze wydarzenia; oczywiście jest wiele tych

mało spektakularnych, polegających na codziennym, ale solidnym wykonywaniu swoich obowiązków.

Wśród kwestii związanych z działalnością uczelni kamieniem milowym było niewątpliwie wejście w życie tzw. Konstytucji dla nauki – nowe prawo o szkolnictwie wyższym i nauce funkcjonuje od 1 października 2018 r. Jak z perspektywy dwóch lat ocenia Pan efekty wdrożenia tej ustawy – co zyskaliśmy, a z czym musieliśmy się zmierzyć?

Generalnie ustawę oceniam jako bardzo trafną i bardzo dobrą i uważam, że dobrze porządkuje ona sprawy związane z nauką. Jest też niesłychanie ważne, że ta ustawa została przyjęta na mocy porozumienia i wielu dyskusji środowiska naukowego. Oczywiście w każdym z takich aktów prawnych zdarzają się jakieś niedopowiedzenia, jakieś luki czy po prostu niefortunne sformułowania, które trzeba naprawiać. Mam wielką satysfakcję, że obecny minister, pan profesor Przemysław Czarnek, chce takie poprawki wprowadzić.

W moim przekonaniu zmiany ujęte w Ustawie 2.0 idą w dobrą stronę – są celowe i porządkują nasze życie naukowe. Szczególnie podoba mi się ustalenie nowych dziedzin i dyscyplin naukowych oraz to, że według nich będzie prowadzona następna ocena parametryczna. Niesłychanie ważne jest dostrzeżenie istotnej roli szkolnictwa zawodowego, czyli naszego. Można się spotkać z taką niepochlebną i krzywdzącą opinią, że uczelnie zawodowe są drugiej kategorii. Jednak minister Jarosław Gowin poprzez swoje działania dał wszystkim do zrozumienia, że szkolnictwem zawodowym naprawiamy zło, którym jest brak przygotowania młodzieży do konkretnej pracy, które to zjawisko zaistniało po likwidacji szkół zawodowych i różnego rodzaju techników. Poprzez pochope działania powstały w edukacji luki,

zabrakło specjalistów, którzy woleli skorzystać z wyjazdu za granicę – a trudno się ludziom dziwić, że wyjeżdżają tam, gdzie mają lepsze zarobki. Powstały deficyty specjalistów w wielu obszarach i szkolnictwo wyższe zawodowe dzisiaj to zjawisko uzdrawia. Podstawą naszego kształcenia są zajęcia praktyczne, które opierają się na fachowcach z dużym doświadczeniem. Kształcenie praktyczne jest powiązane bezpośrednio z konkretnymi firmami, zakładami czy podmiotami, które potrzebują specjalistów. Wchodzimy zatem w relację uczelnia – zakład pracy i wsłuchujemy się w zapotrzebowanie pracodawców. Staramy się kształcić konkretne osoby pod konkretne potrzeby otoczenia społeczno-gospodarczego. Tę misję Uczelni realizujemy w sposób niesłychanie konsekwentny i mamy dużo szczęścia, że podpisaliśmy umowę z ważnymi firmami, takimi jak PKP Cargo, Polska Grupa Zbrojeniowa czy nasz Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Białej Podlaskiej i szereg innych firm, które gwarantują nam później zatrudnienie naszych absolwentów. Dla uczelni nie ma nic ważniejszego niż przekazanie studentom dobrego wykształcenia, dzięki któremu nasi absolwenci otrzymują pracę. Naszym głównym celem jest budowanie dobrej marki PSW, Konstytucja dla nauki otwiera przed nami takie możliwości.

Nowa kadencja to nowe plany; niedawno rozpoczęła się budowa nowego domu studenta – co o tym i ewentualnie o innych planowanych inwestycjach mógłby Pan opowiedzieć czytelnikom „Bialskiego Przeglądu Akademickiego”?

Zdawać by się mogło, że w trudnych czasach inwestowanie jest rzeczą ryzykowną – może tak być, ale wtedy, kiedy się źle inwestuje. Ja mam ogromne przekonanie, że podjęte przez nas inwestycje służą Uczelni i rozwojowi regionu.

My nie jesteśmy samoistną wyspą, funkcjonujemy w otoczeniu firm i przedsiębiorstw, które w dobie epidemii mają trudności, a co za tym idzie, ludzie tracą pracę. Jako odpowiedzialna jednostka budżetowa, zasilana przez skarb państwa, musimy wychodzić naprzeciw potrzebom społeczno-gospodarczym i inwestować. Na tym polega w dzisiejszych czasach patriotyzm. W poprzednich latach śp. Rektor Józef Bergier dbał o to, żeby każdy rok obrachunkowy kończył się dla naszej Uczelni zyskiem. Te pieniądze zgromadzone są na naszych kontach.

Dzisiaj COVID-19 nie tylko niszczy ludzi, ale również niszczy finanse, ponieważ banki w tej kryzysowej sytuacji natychmiast zmieniły oprocentowanie oszczędności na 0% lub minusowy procent. A zatem trzymanie pieniędzy na koncie może być związane z dopłacaniem, czyli stratą. Jeżeli byśmy nie inwestowali, to wówczas tracilibyśmy oszczędności. Jeżeli inwestujemy mądrze, czyli tak, że osiągamy zysk, to ratujemy nasze oszczędności i naszą gospodarkę uczelnianą i krajową. Zysk rozumiem nie tylko jako ten finansowy, zyskiem jest dobro naszych studentów. Nowy akademik, który budowany jest przy uwzględnieniu nowinek technicznych obniżających koszty utrzymania, będzie akademikiem wygodnym, nowoczesnym i przede wszystkim tanim. W ten sposób chcemy promować Uczelnię i przyciągać do siebie studentów. Do tej pory tylko 7% naszych studentów mogło skorzystać z akademika, a potrzeby są znacznie większe. Olbrzymią część kosztów budowy pokrywa Ministerstwo – uznając, że trzeba nas wesprzeć, gdyż tu się dobrze gospodaruje.

Przewidujemy, że rozpoczęcie budowy drugiego akademika nastąpi w 2021 roku. Oba akademiki będą miały część dydaktyczną. Ten, który w tej chwili powstaje, będzie powiązany z położnictwem

– nowym kierunkiem, który na naszej uczelni chcemy otworzyć, gdyż w kolejnych kilku latach w naszym Szpitalu będzie brakowało 60 położnych. Położnictwo to studia drogie i wymagające, ale nasza współpraca ze Szpitalem układa się wzorowo, zatem wspomagamy Szpital, który nas bardzo wspiera w kształceniu studentów, organizując praktyki zawodowe.

Chcemy też bardziej ekonomicznie i gospodarnie wykorzystać naszą bazę w Międzyrzeczu Podlaskim. Są tam obiekty używane przy zajęciach praktycznych, które trzeba dostosować do bardziej efektywnej dydaktyki. Powstał też pomysł utworzenia tam parkingu dla kamperów, którego we wschodniej Polsce nie ma. A przecież żyjemy obok ważnego szlaku komunikacyjnego wschód – zachód. To działanie będzie miało duży skutek promocyjny.

Zamierzamy też kupić budynek, który jest usytuowany w sąsiedztwie naszego budynku na ul. Sidorskiej 102. Ten obiekt zamierzamy dedykować nauczaniu języków obcych, gdyż nie mamy pracowni językowych z prawdziwego zdarzenia. Ponieważ podpisaliśmy porozumienie o współpracy z PKP Cargo, chcemy kształcić specjalistów od zarządzania i logistyki, ale też uczyć języków obcych. Komunikacja w systemie transportowym tego wymaga.

Kolejny przykład inwestycji obniżających koszty funkcjonowania Uczelni to inwestycja w instalacje fotowoltaiczne. Instalacja na budynku 102 już funkcjonuje i w ciągu roku przyniesie nam oszczędności, które wynoszą około 10% kwot w nią zainwestowanych. Dzisiaj żaden bank nie oferuje takich profitów. A przecież to nie jedyny zysk. Wydatki na prąd, które pokrywamy z subwencji, też będą mniejsze. Dodatkowo wpływamy na wysokość przyszłego finansowania Uczelni, wykazując aktywność inwestycyjną.

Podsumowując, nasze działania inwestycyjne mają na celu dobro studentów poprzez uatrakcyjnienie oferty dydaktycznej i mieszkaniowej. Obniżenie bieżących kosztów funkcjonowania Uczelni chroni nas przed skutkami kryzysu epidemiologicznego i wychodzą naprzeciw potrzebom otoczenia społeczno-gospodarczego. Staramy się poprzez planowane inwestycje zadbać o Uczelnię nie tylko dziś, ale w dalekiej perspektywie. Otrzymując zrozumienie i wsparcie ze strony MNiSW dla naszych planów i obecnych działań, mamy nadzieję na dobrą przyszłość.

Wspomniana została kwestia wprowadzenia nowego kierunku – położnictwa. Czy planowane jest dalsze poszerzanie lub modyfikacja oferty edukacyjnej w PSW?

Jak już wspomniałem, zapotrzebowanie na położne w białskim Szpitalu i w innych placówkach jest duże. Nie ma wątpliwości, że powinniśmy rozpocząć kształcenie na tym kierunku. Nowoczesna baza dydaktyczna już powstaje, mamy też wymagane kadry dydaktyczne i potrzebujemy jeszcze zgody Ministerstwa.

Jest jeszcze jeden kierunek studiów, który chcemy uruchomić – odnawialne źródła energii. Ten kierunek nie tylko jest ostatnio popularny i modny, ale też jest potrzebny w szerokim wymiarze społecznym i gospodarczym. Tworzone studia II stopnia mają na celu umożliwienie kontynuowania nauki osobom, które kończą studia inżynierskie, takie jak budownictwo, informatyka, mechanika i budowa maszyn oraz rolnictwo. Obecna sytuacja gospodarcza daje nadzieję na dobre zatrudnienie po tych studiach. Nasza przyszłość będzie się opierała o ochronę środowiska, czyli odnawialne źródła energii to kierunek na czasie, ważny i potrzebny.

Nawiązując do tematyki ochrony środowiska – wygłosił Pan wiele odczytów i wykładów na różnorodne tematy, wśród nich znaleźć można m.in. aktualne obecnie zagadnienie zmian klimatycznych. W mediach znaleźć można wiele wykluczających się stanowisk: jedni mówią, że zmiany klimatyczne to fakt związany z działalnością człowieka, inni – że nic takiego nie ma miejsca. Jak Pan by się do tego odniósł?

W 2001 roku wygłosiłem wykład, w którym wykorzystałem fakt wytopienia w 1991 r. z lodowca w Alpach zwłok ludzkich, które przeleżały w lodzie 5300 lat. Przez 5000 lat średnie temperatury na Ziemi obniżały się, dlatego zwłoki były zakonserwowane. Dlaczego zatem wytopiły się w naszych czasach? Oczywiście powodem jest ocieplenie klimatu. Ten fakt powiązałem z tym, co nauka wie na temat przyczyn zmian klimatu. Analizując każdą z nich, doszedłem do wniosku, że tylko jedna przyczyna może mieć miejsce obecnie, gdyż inne wymagają długiego okresu czasu. Tą przyczyną jesteśmy my – ludzie, od 250 lat, w ramach rewolucji przemysłowej, zużywający niesłychanie intensywnie węgiel, a od 150 lat ropę naftową i gaz. Obecnie w ciągu roku spalamy gigantyczne ilości kopalnych surowców energetycznych, do powstania których w przeszłości geologicznej potrzeba było miliona lat. Dzisiejsza produkcja gazów cieplarnianych powoduje podwyższanie temperatury. Kiedy obserwujemy zmiany klimatu w ostatnich 500 000 lat, a na ich tle ilość gazów cieplarnianych w atmosferze, to widzimy, że nigdy nie było ich tak dużo jak dzisiaj.

Wykład ten w 2001 r. przyjęty został z wielkim zaciekawieniem, ale też przestrachem, gdyż były to w Polsce początki kampanii informacyjnej na temat zmian klimatu. Dzisiaj mamy wiele badań i ugruntowaną wiedzę na ten temat.

Pojawia się obawa wśród młodego pokolenia o to, w jakich warunkach przyjdzie im żyć i czy zdołają zapobiec szkodliwym zmianom. Ta obawa jest motorem dobrych działań, które nasze środowisko naturalne chronią. Pojawiło się głębokie przekonanie, że potrzebujemy rozsądku i dobrych praktyk, żeby nie zostawić przyszłym pokoleniom oskałpowanej planety. Nasza Uczelnia wpisuje się w program ochrony klimatu poprzez propozycję nowego kierunku – odnawialne źródła energii.

W Pana naukowym CV czytamy, że wśród Pana zainteresowań badawczych są między innymi Tatry Polskie. Z pewnością w ramach pracy naukowej odbywał Pan liczne podróże po Polsce i po świecie – czy prywatnie, tak „pozanaukowo”, również lubi Pan zwiedzać, poznawać inne miejsca i kultury, chodzić po górach?

Pierwszy raz w moje kochane Tatry pojechałem jeszcze w latach 70. Później, mój guru naukowy, dr Andrzej Wiśliński, który pracował na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zaangażował nas – wtedy jeszcze studentów – do badania lodowczyków tatrzańskich. Tych lodowczyków dzisiaj już nie zobaczymy wskutek ocieplenia klimatu, natomiast wtedy były to formy, które istniały od kilkuset lat. Nam się jeszcze udało je badać. Tatry to miejsce cudowne, wspaniałe i piękne. To są góry, które mają rzeźbę polodowcową, ale są malusieńkie. Takich małych gór, o podobnym charakterze na świecie nie ma, w związku z tym przebywanie i praca w tym miejscu są wyjątkowe. Człowiek czuje w Tatrach wolność, kontakt z przyrodą. Widziałem chyba wszystkie zwierzęta, które tam żyją: od niedźwiedzia, poprzez orła, po kozice i świstaki.

Badania naukowe dają taką możliwość, że schodzi się z utartych szlaków, a więc dotyka się miejsc, w których nikt wcześniej nie był. Tak samo wspominam

badania na Spitsbergenie w 1986 i 2007 r., gdzie przez długie miesiące byliśmy zupełnie sami, odcięci od świata. Nie wiedziałem, co się dzieje w Polsce, czy jeszcze ustrój polityczny jest ten sam, czy się już zmienił. To są niewątpliwie zalety tego, co sobie w życiu wybrałem, czyli bycia przyrodnikiem, geologiem, bo kontakt z naturą człowieka ubogaca i dodaje skrzydeł. Moja specjalność to geologia czwartorzędu: okres, który trwa od 2,6 mln lat do dzisiaj. Czyli czas, kiedy powstał nasz gatunek. Połączenie nauki o Ziemi z historią człowieka jest niesłychanie frapujące, szczególnie ostatnio mnie to bardzo interesuje, dlatego chętnie uczestniczę w badaniach archeologicznych. Odkrywanie przeszłości sprzed paru tysięcy lat, na przykład w Egipcie, w Sakkarze, gdzie istnieje piramida, która ma ponad 4500 lat, bez znajomości tła geologicznego jest niekompletne. Interesujące są też badania u nas, w Polsce, na Warmii i Mazurach, gdzie istnieją przepiękne obiekty archeologiczne, które mają ponad 2300 lat, są zagadkowe i niesłychanie ciekawe, gdyż składają się z 4 koncentrycznych wałów i 4 fos, a informują o życiu naszych przodków.

Fascynujące jest też to, że my jako ludzie jesteśmy od tak niedawna. Powstanie człowieka, podobnego nam współczesnym, można datować na około 40 000 lat wstecz. Nasza historia, badana przy użyciu współczesnych zaawansowanych metod, daje wiele bardzo ciekawych i mądrych odkryć i to jest niesamowicie zajmujące. Przebywanie w odludnych miejscach z piękną, wspaniałą przyrodą i przede wszystkim ze wspaniałymi zagadkami geologicznymi, które próbujemy rozwiązać – to niezwykle zajęcie, zbliżające nas do Stwórcy.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała
Paulina Rynkiewicz
Wydawnictwo PSW

KALENDARIUM

Październik – grudzień 2020

PAŹDZIERNIK

19 października

Odbyło się spotkanie laureatów Dodatku Dydaktycznego dla nauczyciela akademickiego zatrudnionego w pierwszym miejscu pracy w PSW za rok akademicki 2019/2020. Wyróżnionymi dydaktykami zostali: dr Anna Ławnik, dr Edyta Kozłowska, dr Martyna Krukowska (Wydział Nauk o Zdrowiu), dr inż. Marta Chodyka, mgr inż. Wojciech Andrzejuk, mgr inż. Maciej Hawryluk (Wydział Nauk Technicznych), dr Joanna Żurawska-Sawa, dr Agnieszka Cyburt, dr Marek Kuźmicki (Wydział Nauk Ekonomicznych), dr Sebastian Sobczuk, dr Marzena Ruszkowska i dr Piotr Zdunkiewicz (Wydział Nauk Społecznych i Humanistycznych).

19 października

Wyłoniono Prezydium URSS PSW w Białej Podlaskiej. Skład nowego Prezydium kadencji 2020/2021: Przewodnicząca URSS – Martyna Lichaczewska-Ziomba; Wiceprzewodniczący URSS – Sebastian Niczyporuk; Wiceprzewodniczący URSS – Bartosz Siłakowicz; Wiceprzewodniczący URSS – Kacper Łaskarzewski; Skarbnik URSS – Piotr Sokolnicki; Sekretarz URSS – Karolina Sienkiewicz;

Rzecznik Prasowy URSS – Łukasz Mazuryk.

26 października

Zawarte zostało porozumienie o współpracy między Państwową Szkołą Wyższą im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej a BPO Champions Sp. z o.o. Sp.k. z siedzibą w Gdańsku.

Zakres współpracy obejmuje: utrwalanie relacji pomiędzy środowiskiem akademickim a środowiskiem biznesu; doradztwo i konsultacje przy tworzeniu programów nauczania i programów praktyk oraz programów zajęć dodatkowych rozwijających kompetencje zawodowe studentów i studentek; podnoszenie kwalifikacji studentów i studentek poprzez organizowanie i prowadzenie wspólnych wykładów i spotkań, seminariów; możliwość odbywania praktyk, staży i wizyt studyjnych przez studentów i studentki kierunku „finanse i rachunkowość” w jednostkach Przedsiębiorstwa, w liczbie i okresie dogodnym dla stron; badanie kompetencji zawodowych studentów i studentek kierunku „finanse i rachunkowość”; wskazywanie tematyki prac dyplomowych w zakresie zainteresowań przedsiębiorstwa; współdziałanie dotyczące zatrudniania studentów

i absolwentów kierunku „finanse i rachunkowość”, współpracę dotyczącą prac badawczych podejmowanych w Uczelni; współpracę w zakresie prowadzenia projektów szkoleniowych, edukacyjnych i doradczych; współpracę w zakresie innowacji i transferu technologii (możliwość tworzenia konsorcjów naukowych) (zdz. 1).

26 października – 5 listopada

Studenckie Koło Naukowe „Promocja Zdrowia” w dniach 29.10.2020 i 5.11.2020 r. w budynku rektoratu i hali zorganizowało akcję na rzecz białskiego schroniska dla zwierząt „AZYL”. Przeprowadzono zbiórkę rzeczy (zbędnych koców, misek, obroży, garnków, karmy i innych produktów żywnościowych) niezbędnych dla zwierząt przebywających w schronisku. W akcję zaangażowali się studenci kierunku fizjoterapia – Małgorzata Stefaniuk, Mariola Bolesta, Ewelina Mazurek, Mateusz Pastor, Piotr Krajewski oraz Krzysztof Krakowiak. Jak co roku, zbiórka cieszyła się dużym zainteresowaniem – udało się zebrać pokaźną ilość darów. Studenci wykazali się dużym zaangażowaniem, nawet pomimo ograniczonych możliwości, wywołanych przez obostrzenia związane z pandemią COVID-19.

– Było to świetne wydarzenie, które pomagało oraz promowało pomoc zwierzętom. Pokazało, że studenci koła naukowego aktywnie działają i wspierają różne akcje – powiedziała Małgorzata. – Dla członków SKN taka akcja była okazją do niesienia pomocy milusińskim i jednocześnie świetnym sposobem spędzania czasu – dodał Mateusz. Podziękowania należą się Uczelni – kierownictwu oraz wszystkim tym, którzy zechcieli udzielić swojego wsparcia, dokładając cegiełkę do tego szczytnego celu. Dziękujemy dr. Michałowi Bergierowi za włączenie się w nasze działania – za to, że jak co roku możemy na Pana liczyć (zdj. 2).

LISTOPAD

4 listopada

Martyna Lichaczewska-Ziemba, Przewodnicząca Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego PSW, została powołana na funkcję Sekretarza Forum Uczelni Zawodowych PSRP. FUZ to ogólnopolskie zrzeszenie Państwowych Uczelni Zawodowych, które reprezentuje nas w Parlamencie Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.

28 listopada

Ogłoszono wyniki konkursu literackiego pn. „Literackość studentów PSW BP” zorganizowanego przez Samorząd Studentów PSW. Spośród 11 nadesłanych prac wyłoniono 5 laureatów. Na stronach 34-35 publikujemy szczegółowe informacje na temat wyników konkursu, a także nagrodzone prace.

GRUDZIEŃ

Studenci z Koła Wolontariatu „Przyjaciel serca – pomagam, bo chcę!” działającego przy Zakładzie Pielęgniarstwa PSW w Białej Podlaskiej przeprowadzają akcję charytatywną – robią zakupy dla seniorów i osób na kwarantannie (zdj. 3).

Decyzją Ministra Obrony Narodowej w Akademickim Liceum Ogólnokształcącym PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej oraz Akademickim Liceum Ogólnokształcącym PSW w Terespole zostały utworzone oddziały przygotowania wojskowego, które dają uczniom możliwość zdobycia wielu umiejętności w zakresie przygotowania do służby wojskowej oraz liczne przywileje w trakcie nauki i procesie rekrutacji do służby.

Ważnym wydarzeniem było podpisanie w przez Dyrektora ALO w Białej Podlaskiej Panią Elżbietę Zarembę oraz Dyrektora ALO w Terespole Panią Agnieszkę Kulicką porozumień o współpracy z patronackimi jednostkami wojskowymi tj. z 1. Warszawską Brygadą Pancerną im. gen. Tadeusza Kościuszki oraz 18. Siedleckim Batalionem Dowodzenia.

Dzięki objęciu ALO w Białej Podlaskiej i ALO w Terespole patronatem MON kształcą się młodzi w Oddziale Przygotowania Wojskowego ma szansę na: ciekawe i pełne wyzwania zajęcia odbywające się przy wsparciu tzw. patronackich jednostek wojskowych i instytucji podległych MON, w formie wsparcia pozafinansowego w postaci instruktorów

wojskowych prowadzących zajęcia; dostęp do obiektów i sprzętu wojskowego oraz zajęcia w szkole, na które przybywają instruktorzy wojskowi.

listopad–grudzień

Zakład Fizjoterapii PSW zorganizował cykl wykładów online. Dotyczyły one następujących zagadnień:

- „Fizjoterapia ręki” – prowadzący: prof. dr hab. n. med. Robert Latośiewicz (UM Lublin),
- „Aktywność fizyczna w czasie pandemii” – prowadzący: dr Kamil Zaworski (PSW),
- „Fakty i mity na temat stresu i odporności psychicznej. Jak dbać o siebie w czasie pandemii i nie tylko?” – prowadząca: mgr Malwina Puchalska-Kamińska (SWPS Warszawa),
- „Udar mózgu – co może fizjoterapeuta, a czego nie?” – prowadząca: mgr Joanna Tokarska,
- „Obiektywne i subiektywne spojrzenie na problematykę dyskopatii” – prowadzący: dr n. med. Janusz Kocjan (Polska Akademia Fizjoterapii).

Wykładowcy to uznani specjaliści w swoich dziedzinach. Prof. Latośiewicz jest pracownikiem Uniwersytetu Medycznego w Lublinie specjalizującym się w balneologii i medycynie fizykalnej, ortopedii i traumatologii oraz rehabilitacji medycznej. Malwina Puchalska-Kamińska z kolei jest psychologiem i wykładowcą na Uniwersytecie SWPS, trenerką biznesu. Dr n. o zdr. Kamil Zaworski to pracownik PSW, autor licznych prac naukowych z zakresu terapii manualnej,



Zdj. 1



Zdj. 2

treningu nerwowo-mięśniowego i szeroko pojętych zachowań zdrowotnych. Joanna Tokarska, absolwentka AWF w Warszawie zajmuje się neurorehabilitacją i prowadzi własny fanpage „Neuropozytywni”. Dr n. med. Janusz Kocjan jest założycielem i właścicielem Polskiej Akademii Fizjoterapii oraz autorem licznych publikacji naukowych.

Wykłady cieszyły się dużym zainteresowaniem – każdy z nich zgromadził ok. 80 uczestników.

3 grudnia

Studenci III roku socjologii zorganizowali między sobą zbiórkę pieniędzy, by wesprzeć podopiecznych schroniska dla zwierząt „Azyl” w Białej Podlaskiej.

4 grudnia

Kolejny rok z rzędu studenci Koła Naukowego „Promocja Zdrowia” zaangażowali się w pomoc pensjonariuszom z ośrodka DPS w Kozuli. Z uwagi na ograniczenia związane z pandemią koronawirusa w tym roku nie mogli spędzić czasu z pensjonariuszami. Udało się zorganizować paczki, w których znajdowały się piłki sensoryczne, produkty do kształtowania motoryki małej i wiele innych materiałów niezbędnych do prowadzenia terapii sensomotorycznej naszych podopiecznych. Przygotowane upominki przekazano 04.12.2020 r. na ręce kierownika Ośrodka.



Zdj. 3

Samorząd Studencki PSW zorganizował akcję, która miała na celu wsparcie mieszkańców DPS Kostomłoty. Zbierano m.in. artykuły higieniczne, pościele, kołdry, ręczniki papierowe, herbaty, środki do dezynfekcji.

5 grudnia

Przedstawiciele Koła Naukowego „Promocja Zdrowia” działającego przy Zakładzie Fizjoterapii PSW w Białej Podlaskiej wraz z Białskim Klubem Biegacza przeprowadzili akcję „Trening z Mikołajem”. W trakcie wydarzenia zbierane były prezenty dla dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Żalutyniu. Uczestnicy ubrani w mikołajowe stroje rozpoczęli akcję biegiem przez Park Radziwiłłowski, a następnie wykonali specjalnie przygotowane przez Mikołaja ćwiczenia lekkoatletyczne. Wydarzenie zakończyło się wspólnym pamiątkowym zdjęciem – szerokie uśmiechy i zarumienione policzki uczestników mówią same za siebie. Był to miło i aktywnie spędzony czas, dzielony z bardzo pozytywnymi osobami. Poza udziałem w treningu, w budynkach naszej Uczelni pojawiły się przygotowane przez członków Koła wspaniałe ozdobione pudełka – chętne osoby, które nie mogły uczestniczyć w sobotnim wydarzeniu, miały możliwość pozostawienia tam upominków dla dzieci. Prezenty, które udało się zebrać, zostały przekazane do Ośrodka w Żalutyniu – mamy nadzieję, że pozwolą poczuć magię świąt naszym młodym przyjaciółom, a akcja w przyszłym roku będzie cieszyła się jeszcze większym zainteresowaniem (zdj. 4).



Zdj. 4

7 grudnia

Studentka IV roku jednolitych studiów magisterskich na kierunku fizjoterapia – Anna Matysiuk, własnoręcznie przygotowała „przysłaki”, które zostały przekazane dzieciom z Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Maniach (zdj. 5, 6).

10 grudnia

Podczas posiedzenia Senatu został przyznany tytuł Najlepszego Belfra PSW, wybranego przez Studentów naszej uczelni w ankietach prowadzonych przez Uczelnianą Radę Samorządu Studenckiego zgodnie ze strategią rozwoju Państwowej Szkoły Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej. Nagrodę otrzymała Pani Anita Borys-Nagórko, pracownik Studium Języków Obcych i lektorka języka angielskiego (zdj. 7).

11 grudnia

Odbyły się coroczne Targi Turystyczne, które w tym roku zorganizowano w trybie online. Za pośrednictwem Facebooka oraz platformy Microsoft Teams studenci prezentowali atrakcje turystyczne takich krajów, jak Białoruś, Islandia, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Czarna Góra, Włochy i wiele innych. Celem organizacji targów jest łączenie teorii z praktyką, poszerzenie wiedzy z zakresu produktów turystycznych oraz zdobycie umiejętności prezentowania ofert.

14 grudnia

Odbyła się Pierwsza Międzynarodowa Konferencja Wektorów Bezpieczeństwa „Współczesne Zagrożenia Bezpieczeństwa Państwa”, zorganizowana przez Zakład



Zdj. 5

Bezpieczeństwa Narodowego. Więcej na ten temat piszemy na str. 23.

16 grudnia

Uczelnia pozyskała dofinansowanie w wysokości 3 292 026,20 zł z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju na realizację projektu „Uczelnia dostępna dla wszystkich”. Celem projektu jest poprawa dostępności uczelni dla osób z niepełnosprawnościami w obszarze standardów edukacyjnych, architektonicznych, cyfrowych, komunikacyjnych, organizacyjnych. Pozyskane środki umożliwią zmianę przestrzeni publicznej, zwiększenie szans osób z każdym rodzajem niepełnosprawności w dostępie do studiów, jak też

pozwolą na zbudowanie i rozwijanie trwałych rozwiązań w tym obszarze. W ramach projektu wykonane będą m.in. zadania:

- opracowanie struktur organizacyjnych – uwzględnienie w dokumentacji dotyczącej rekrutacji i kształcenia potrzeb osób z niepełnosprawnościami;
- rozbudowę Biura ds. osób z niepełnosprawnościami;
- szkolenia podnoszące poziom wiedzy o niepełnosprawności dla pracowników;
- zmiany architektoniczne, pętle indukcyjne, systemy nawigacji, ułatwienia dostępu;
- nowa strona Internetowa Uczelni wraz z asystentem;

- wsparcie procesu rekrutacji i kształcenia – zakup serwerów i oprogramowania dostosowanego do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

22 grudnia

Komisja Europejska ogłosiła wyniki konkursu na Kartę Erasmusa dla szkolnictwa wyższego na lata 2021-2027 (ECHE – Erasmus Charter for Higher Education 2021-2027). PSW w Białej Podlaskiej również znalazła się w tym gronie. Więcej informacji na ten temat opublikujemy w kolejnym numerze.

Przygotowała

Paulina Rynkiewicz,

Wydawnictwo PSW

Współpraca: Studenci Koła

Naukowego „Promocja Zdrowia”,

mgr Jowita Grochowicz,

Dyrektor Gabinetu Rektora,

Sekcja Promocji i Rekrutacji,

dr Joanna Baj-Korpak,

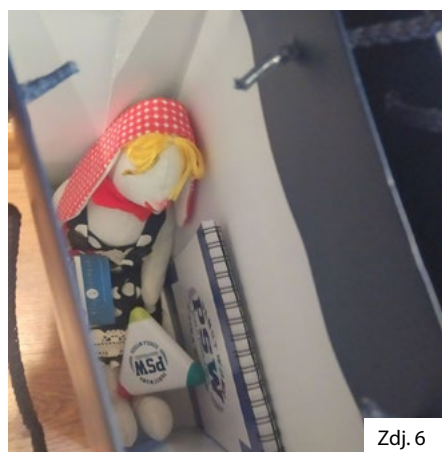
dr Kamil Zaworski,

Zakład Fizjoterapii PSW,

studenci: Piotr Krajewski,

Krzysztof Krakowiak,

Adrianna Dziewulska, Olga Walasek



Zdj. 6



Zdj. 7

WYKŁAD OTWARTY PT. „FIZJOTERAPIA RĘKI”

24 listopada 2020 r. studenci kierunku fizjoterapia oraz pracownicy Zakładu Fizjoterapii byli uczestnikami wykładu otwartego zatytułowanego „Fizjoterapia ręki”. Organizatorami wydarzenia byli dr Kamil Zaworski, mgr Monika Kadłubowska oraz dr Joanna Baj-Korpak.

Wykład odbył się w formie online – na platformie Microsoft Teams. Poprowadził go prof. dr hab. n. med. Robert Latosiewicz, wieloletni pracownik Zakładu Rehabilitacji i Fizjoterapii Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, specjalista z zakresu balneologii, medycyny fizykalnej, ortopedii, traumatologii oraz rehabilitacji medycznej. Autor i współautor wielu publikacji

naukowych oraz monografii, m.in. „Encyklopedii balneologii i medycyny fizykalnej oraz bioklimatologii, balneochemii i geologii uzdrowiskowej”.

W trakcie swojego wystąpienia Profesor zaznaczył, jak ważna jest dla człowieka zdrowa i sprawna funkcjonalnie ręka. Oprócz szczegółowej anatomii i biomechaniki prelegent przybliżył sposoby

leczenia najpopularniejszych zaburzeń. Zaznaczył również konieczność prowadzenia rehabilitacji u pacjentów z reumatoidalnym zapaleniem stawów oraz innymi chorobami reumatoidalnymi. Ważną część wykładu stanowiło omówienie najpopularniejszych metod fizjoterapeutycznych stosowanych w trakcie rehabilitacji ręki. Swoje wystąpienie Profesor zakończył przedstawieniem planów oraz programów rehabilitacji, jakie powinny być stosowane w procesie fizjoterapeutycznym.

mgr Monika Kadłubowska
Zakład Fizjoterapii

SENAT AKADEMICKI

Skład Senatu Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej kadencji 2020–2024 obowiązujący od 01 września 2020 r. do 31 sierpnia 2024 r.



- | | |
|--|---|
| 1. prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk – Rektor Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej | 18. mgr Patrycja Hołownia |
| 2. dr Joanna Baj-Korpak | 19. mgr Edyta Kozłowska |
| 3. dr inż. Alicja Baranowska | 20. dr Dorota Karwacka |
| 4. dr Dawid Błaszczak | 21. mgr Grzegorz Nowakowski |
| 5. dr inż. Marta Chodyka | 22. lic. Rafał Olczuk |
| 6. dr Izabela Dąbrowska | 23. mgr Andrzej Paszkowski |
| 7. dr Małgorzata Dąbrowska | 24. mgr Iwona Żelisko |
| 8. dr Dominik Dąbrowski | 25. Martyna Lichaczewska – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk Ekonomicznych |
| 9. dr inż. Tomasz Grudniewski | 26. Kacper Łaskarzewski – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk Technicznych |
| 10. dr hab. Danuta Guzał-Dec | 27. Łukasz Mazuryk – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk o Zdrowiu |
| 11. dr Ewelina Niżnikowska | 28. Magdalena Mazuryk – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk Ekonomicznych |
| 12. dr Anna Pańczuk | 29. Sebastian Niczyporuk – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk o Zdrowiu |
| 13. dr Ewa Pawłowicz-Sosnowska | 30. Karolina Sienkiewicz – przedstawiciel studentów z Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych |
| 14. dr hab. Agnieszka Siedlecka | |
| 15. dr hab. Marcin Weiner | |
| 16. dr Łukasz Zbucki | |
| 17. mgr inż. Maciej Hawryluk | |

Protokół I posiedzenia Senatu VI kadencji 2020-2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 17 września 2020 r.



Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Wręczenie powołań Senatorom VI kadencji Senatu 2020–2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
3. Zatwierdzenie porządku obrad.
4. Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu Uczelni.
5. Sprawozdanie z działalności Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej za rok szkolny 2019/2020.
6. Sprawozdanie z działalności Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu za rok szkolny 2019/2020.
7. Wyrażenie opinii w sprawie powołania kandydatów na stanowiska Prorektorów, Dziekanów oraz udzielenia wotum zaufania w zakresie dalszego sprawowania funkcji Kanclerza, Kwestora PSW w Białej Podlaskiej od 1 października 2020 r.
8. Wyrażenie opinii Senatu w sprawie propozycji przyznania Panu Profesorowi Markowi Zredzie tytułu Profesora Honorowego Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
9. Przyporządkowanie do dyscyplin naukowych kierunków studiów pierwszego i drugiego stopnia o profilu praktycznym, forma stacjonarna od roku akademickiego 2020/21 w PSW w Białej Podlaskiej.
10. Zatwierdzenie programów studiów dla naboru 2020/2021 na kierunkach o profilu praktycznym w PSW w Białej Podlaskiej.
11. Zatwierdzenie zmian w programach studiów dla naboru 2019/2020 na kierunkach o profilu praktycznym w PSW w Białej Podlaskiej.
12. Zatwierdzenie regulaminu praktyk PSW w Białej Podlaskiej.
13. Zatwierdzenie regulaminu studiów podyplomowych PSW w Białej Podlaskiej.
14. Zatwierdzenie programów studiów podyplomowych dla naboru 2020/2021 w PSW w Białej Podlaskiej.
15. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
16. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
17. Zamknięcie obrad.

Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu Uczelni. Przewodniczący senatu oraz senatorowie złożyli gratulacje Panu dr. Jackowi Kamińskiemu tytułem uzyskania stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk o zarządzaniu i jakości na Uniwersytecie Łódzkim. Wręczony został pamiątkowy grawerton oraz kwiaty.

- Uchwałą Nr 612/2020 Prezydium Polskiej Komisji Akredytacyjnej z dnia 3 września 2020 r. w sprawie oceny programowej na kierunku pielęgniarstwo na poziomie studiów pierwszego i drugiego stopnia o profilu praktycznym PSW otrzymała ocenę pozytywną. Zgodnie z uchwałą następna ocena programowa na kierunku pielęgniarstwo w uczelni powinna nastąpić w roku akademickim 2025/2026;
- Trwa budowa akademika. Na placu budowy zgodnie z Decyzją nr 191/20 o pozwoleniu na budowę budynku Domu Studenta wykonywane są roboty budowlane, m.in. prace przygotowawcze, wykop szerokoprzestrzenny, izolacja piwnic. Ponadto przeprowadzono rozbiórkę budynku krytej pływalni wraz z istniejącym uzbrojeniem.
- 26.06.2020 – udział JM Rektora i Pani Kanclerz w zakończeniu roku szkolnego w ALO w Terespolu, podziękowanie za współpracę dyrektorowi, dr. Bogusławowi Korzeniewskiemu;
- Otwarcie „Welcome Centre” w PSW, tj. punktu informacyjno-doradczego. Jest to jeden z elementów długofalowej polityki umiędzynarodawiania Uczelni i otwierania się na społeczność zagraniczną. „Welcome Centre” pozostaje w ścisłej współpracy z Sekcją Promocji i Rekrutacji oraz z Sekcją Mobilności Międzynarodowej;
- Uczelnia zakupiła komory do dezynfekcji oraz pomiaru temperatury. Dbając o nasze wspólne bezpieczeństwo i zdrowie, w naszej uczelni zostały ustawione 2 komory do dezynfekcji, z której nie tylko osoby z zewnątrz, ale także pracownicy i studenci są zobowiązani korzystać;
- W dniu 17 lipca br. w Warszawie odbyło się uroczyste podsumowanie 21. Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy 2020, który jest rywalizacją uczelni z całej Polski. Gala finałowa rankingu odbyła się z udziałem rektorów najlepszych uczelni oraz kierownictwa MNiSW z Ministrem Wojciechem Murdzkiem na czele. W gronie 34 państwowych wyższych szkół zawodowych PSW w Białej Podlaskiej w tym roku znalazła się na III miejscu. 21 edycja Rankingu Szkół Wyższych Perspektywy przygotowana została w warunkach pandemii i miała szczególny charakter, również dlatego, że uwzględnia zmiany wprowadzone Ustawą „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”.
- 26-27.08.2020 – odbyła się konferencja KRePUZ w Radziejowicach. W dniu 26 sierpnia 2020 roku podczas Zgromadzenia Plenarnego Sprawozdawczo-Wyborczego Konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych (KRePUZ) został wybrany nowy Zarząd KRePUZ na kadencję 2020-2024. Dotychczasowego Przewodniczącego KRePUZ prof. dra hab. Witolda Stankowskiego, Rektora Małopolskiej Uczelni Państwowej im. Rotmistrza Witolda Pileckiego w Oświęcimiu, zastąpi dr hab. Dariusz Surowik, prof. PWSliP, Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. Zgromadzenie Plenarne KRePUZ dokonało wyboru pozostałych członków Zarządu. Wiceprzewodniczącymi zostali dr hab. Maciej Słodki (Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku) i dr hab. Donat Mierzejewski (Państwowa Uczelnia Stanisława Staszica w Pile);
- 01.09.2020 – uczestnictwo JM Rektora w rozpoczęciu roku szkolnego w ALO w Terespolu;
- 07.09.2020 – podpisanie aktu notarialnego z PKP PLK w zakresie sprzedaży działek przy Kampusie (wzdłuż Zespołu Basenów Otwartych) w celu budowy drogi dojazdowej do nowo budowanej stacji Biała Podlaska Rozrządowa w celu ułatwienia dojazdu studentom do uczelni zza wschodniej granicy i okolic Terespolu;
- 10.09.2020 – pierwsze spotkanie rektorów uczelni publicznych podczas konferencji online Narodowego Kongresu Nauki. Efekty wdrażania Konstytucji dla Nauki, ustrój uczelni, dobre praktyki, kształcenie, doskonałość naukowa oraz wpływ COVID-19 na system szkolnictwa wyższego i nauki – to tylko niektóre z tematów poruszonych podczas zrealizowanego w ramach inicjatywy NKN Forum spotkania z wybranymi na kadencję 2020–2024 rektorami uczelni publicznych. W konferencji uczestniczyli: Minister Wojciech Murdzek, Wiceminister Anna Budzanowska, Sekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Sebastian Skuza;
- 12-13.09.2020 – „Kontrofensywa nad Bugiem 1920 — Bitwa pod Terespołem”. W Terespolu odbyła się inscenizacja bitwy wojsk polskich z bolszewikami, pokaz życia obozowego, odsłonięcie wmurowanej w ścianę świątyni tablicy poświęconej gen. dyw. Franciszkowi Krajewskiemu, odsłonięcie pomnika gen. dyw. Franciszka Krajewskiego oraz nadanie jego imieniem skweru w centrum Terespolu;
- 15-16.09.2020 – wizyta JM Rektora i Prorektora ds. międzynarodowych w Państwowej Uczelni Zawodowej im. Ignacego Mościckiego w Ciechanowie i spotkanie z JM Rektorem dr. inż. Grzegorzem Kocem oraz kierownictwem Uczelni;
- JM Rektor dokonał podsumowania rekrutacji, omówił bieżący nabór na studia pierwszego i drugiego stopnia oraz jednolite studia magisterskie, dokonał porównania do ubiegłych lat. Stosunkowo niska rekrutacja jest związana z opóźnionymi maturami spowodowanymi pandemią.
- Inauguracja roku akademickiego 2020/21 – jak co roku odbyła się w dniu 16 października 2020 r. Po uroczystości miało miejsce odsłonięcie tablicy pamiątkowej nadającej obiektom Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej przy ulicy Sidorskiej 105 nazwę: „Kampus imienia Profesora Józefa Bergiera”(Uchwała Senatu 4/2020 z dnia 28.02.2020 r.).

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wyrażenie opinii w sprawie powołania kandydatów na stanowiska: Dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu oraz Dziekana Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na rok akademicki 2020/2021, tj. od 1 października 2020 r. do 30 września 2021 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Senackiej Komisji Jakości Kształcenia.
5. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
6. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
7. Zamknięcie obrad.

Protokół III posiedzenia Senatu VI kadencji 2020-2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 29 września 2020 r.



Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Wyrażenie opinii w sprawie powołania kandydata w osobie dr Justyny Paszkiewicz na stanowisko Dziekana Wydziału Nauk o Zdrowiu w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na rok akademicki 2020/2021, tj. od 1 października 2020 r. do 30 września 2021 r.
4. Opiniowanie kandydata w osobie mgr Justyny Niewińskiej na Kanclerza PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na rok akademicki 2020/2021, tj. od 1 października 2020 r. do 30 września 2021 r.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany składu Senackiej Komisji Jakości Kształcenia.
6. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
7. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
8. Zamknięcie obrad.

Protokół IV posiedzenia Senatu VI kadencji 2020-2024 Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej z dnia 19 listopada 2020 r. Tryb posiedzenia: online, platforma Microsoft Teams



Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności Senatu do podejmowania ważnych uchwał.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Przyjęcie rocznego sprawozdania z działalności Rady Uczelni.
4. Informacje JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej o bieżącym funkcjonowaniu Uczelni.
5. Przyjęcie regulaminu wyborów reprezentacji pracowników PSW do spraw wyboru instytucji finansowej zarządzającej pracowniczymi planami kapitałowymi w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
6. Przyjęcie sprawozdania z działalności dydaktycznej za rok akademicki 2019/2020 w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
7. Omówienie wyników ankietyzacji nt. poznania preferencji studentów I roku w zakresie wyboru uczelni oraz kierunku studiów, rok akademicki 2020/2021 – procedura 18 WSZJK.
8. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia wzorów dyplomów ukończenia studiów wyższych w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
9. Podjęcie uchwały w sprawie określenia trybu zgłaszania kandydatów do Rady Uczelni oraz sposobu powołania II Rady Uczelni Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej na kadencję od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2024 r.
10. Powołanie senackiej komisji ds. oceny okresowej oceny nauczycieli w Państwowej Szkole Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.
11. Powołanie senackich komisji dyscyplinarnych tj. Uczelnianej Komisji Dyscyplinarnej ds. Nauczycieli akademickich, Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów, Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej Studentów.
12. Przyjęcie protokołu obrad z poprzedniego posiedzenia Senatu.
13. Sprawy organizacyjne i wolne wnioski.
14. Zamknięcie obrad.



JM Rektor poinformował zebranych o najistotniejszych kwestiach związanych z życiem uczelni:

- JM Rektor w skrócie zrelacjonował swój udział online w XII Międzynarodowej Konferencji Naukowej na temat: „Człowiek, społeczeństwo a bezpieczeństwo w dobie cyfrowej transformacji – kreowanie cyberkultury”;
- przekazał senatorom informację o wynikach konkursu „Super Belfer” przeprowadzonego przez Samorząd Studentów, którego laureatką została Pani Anita Borys-Nagórko. Na ręce uczestniczących w posiedzeniu senatu przedstawicieli Samorządu Studentów Rektor przekazał wyrazy uznania i ogromne podziękowania za trud włożony w przeprowadzenie konkursu;
- Zostały także przekazane gratulacje oraz nazwiska laureatów „Dodatku Dydaktycznego dla nauczyciela akademickiego zatrudnionego w pierwszym miejscu pracy w PSW” za rok akademicki 2019/2020. W dniu 19.10.2020 r. odbyło się spotkanie gratulacyjne z udziałem laureatów dodatku dydaktycznego;
- 13.10.2020r. odbyła się uroczystość ślubowania klas pierwszych Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Terespolu;
- 15.10.2020 r. odbyła się uroczystość ślubowania klas pierwszych Akademickiego Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej;
- 11.10.2020 r. kierownictwo Uczelni oraz studenci uczestniczyli w Inauguracyjnej Świętej Liturgii w Parafii Prawosławnej p.w. Świętych Cyryla i Metodego w Białej Podlaskiej;
- 16.10.2020 r. uczestniczyliśmy w Inauguracyjnej Mszy Świętej w Kościele p.w. Chrystusa Miłosiernego oraz obchodziliśmy uroczystość XXI Inauguracji Roku Akademickiego. W godzinach porannych przed uroczystością inauguracyjną, w hołdzie śp. profesorowi Józefowi Bergierowi – Rektorowi i założycielowi Uczelni, władze Uczelni złożyły na grobie Rektora wieniec;
- 16.10.2020 r. po Inauguracji roku akademickiego odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej „Kampus imienia Profesora Józefa Bergiera”;
- 19.10.2020 r. uczelnia przeszła na tryb kształcenia hybrydowego;
- 24.10.2020 r. w związku z wejściem całej Polski do strefy czerwonej przeszliśmy na formę kształcenia zdalnego;
- 19.10.2020 r. odbyły się wybory do Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego;
- 26-29.10.2020 r. wyjazd delegacji PSW do Gdańska i podpisanie porozumienia o współpracy między PSW a BPO Champions Sp. z o.o. Sp.k. z siedzibą w Gdańsku, które obejmuje zakres współpracy m.in. w obszarze:
 - doradztwa i konsultacji przy tworzeniu programów nauczania, programów praktyk oraz programów zajęć dodatkowych rozwijających kompetencje zawodowe studentów;
 - podnoszenia kwalifikacji studentów poprzez organizowanie i prowadzenie wspólnych wykładów, spotkań, seminariów;
 - możliwości odbywania praktyk, staży i wizyt studyjnych przez studentów kierunku „finanse i rachunkowość” w jednostkach Przedsiębiorstwa;
 - badania kompetencji zawodowych studentów kierunku „finanse i rachunkowość”;
 - wskazywania tematyki prac dyplomowych w zakresie zainteresowań przedsiębiorstwa;
 - współdziałania dotyczącego zatrudniania studentów i absolwentów kierunku „finanse i rachunkowość”;
 - współpracy dotyczącej prac badawczych podejmowanych w uczelni;
 - współpracy w zakresie prowadzenia projektów szkoleniowych, edukacyjnych i doradczych;
 - współpracy w zakresie innowacji i transferu technologii (możliwość tworzenia konsorcjów naukowych);
- 26-27.10.2020r. uczelnia miała wizytację online Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kierunku zarządzanie;
- 26-27.11.2020r. odbędzie się wizytacja online Polskiej Komisji Akredytacyjnej na kierunku rolnictwo;
- 30.10.2020 r. udział przedstawicieli Władz uczelni oraz Samorządu Studenckiego w pogrzebie naszego studenta kierunku finanse i rachunkowość, Pana Radosława Nurzyńskiego; senatorowie uczcili jego pamięć minutą ciszy;
- JM Rektor złożył gratulacje Pani Martynie Lichaczewskiej-Ziembie – Przewodniczącej Samorządu Studentów PSW, która została powołana na funkcję Sekretarza Forum Uczelni Zawodowych w Parlamencie Studentów Rzeczypospolitej Polskiej. Forum Uczelni Zawodowych to ogólnopolskie zrzeszenie Państwowych Uczelni Zawodowych, które reprezentuje nas w Parlamencie Studentów Rzeczypospolitej Polskiej.

NAUCZANIE STUDENTÓW ZAWSZE POWINNO BYĆ POŁĄCZONE Z PRACĄ NAUKOWĄ

Rozmowa z dr. hab. Jackiem Kamińskim, profesorem Państwowej Szkoły Wyższej im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, nauczycielem akademickim w Zakładzie Zarządzania PSW.

c.d. z nr 38/2020

W trakcie swojej bogatej kariery naukowej pracował Pan w wielu uczelniach, przez kilka lat był Pan również zatrudniony w Instytucie Badań Organizacji Norwegian School of Economics and Business Administration w Bergen w Norwegii, co zresztą zaowocowało licznymi publikacjami nt. negocjacji, również w kontekście różnic kulturowych. Ciekawi mnie, jakie są Pana ogólne obserwacje, jeśli chodzi o różnice kulturowe między Polską a Norwegią?

Temat, o który Pani pyta, jest dość szeroki. Poświęciłem mu między innymi pracę dyplomową *Assessing the Effect of Culture on Negotiation: A Comparative Study of Norwegian, Polish and Russian Negotiators*, przygotowaną pod kierunkiem prof. Toma Colbjørnsena w Norwegian School of Economics and Business Administration, za którą otrzymałem dyplom ukończenia studiów z zakresu zarządzania, uzyskując tytuł Master of Science in Business Administration (Høyere Avdeling – odpowiednik All But Dissertation in Administration – ABD – z USA). Dlatego przedstawię na ten temat jedynie najbardziej ogólne uwagi. Norwegia jest stosunkowo małym krajem ze względu na liczbę ludności, chociaż po względem wielkości terytorium zbliżona jest do Polski. Specyficzne warunki naturalne w postaci znacznego

uzależnienia mieszkańców tego kraju od środowiska naturalnego, przy stosunkowo niewielkiej liczbie ludności, spowodowały ukształtowany przez lata szczególny rodzaj relacji międzyludzkich, który po wielu modyfikacjach znajduje odzwierciedlenie w tym, co można by określić mianem „ogólnej poprawności”. Sami Norwegowie mówią o sobie jako o Norwegach we własnym kraju i o Norwegach poza Norwegią, podkreślając, że ten drugi typ Norwega jest dużo bardziej interesujący. Jednocześnie Norwegowie to ludzie otwarci na świat (nadmieniam jednocześnie, że moje obserwacje dotyczą przede wszystkim środowiska akademickiego i pochodzą z uczelni, w której byłem

zatrudniony). Tworzą społeczeństwo o dużym poziomie zaufania. Na własnej skórze doświadczyłem sytuacji, kiedy urzędnik skarbowy, po rozpoznaniu mojej sytuacji rodzinnej i finansowej (w Norwegii byłem z żoną i chodzącą do szkoły córką), zmniejszył mi podatek. Z kolei elementem zewnętrznym dobrze charakteryzującym Norwegów jest bardzo wysoki poziom opanowania języka angielskiego. Spotkanie emeryta, który biegle posługuje się językiem angielskim, nie jest czymś wyjątkowym. Zetknąłem się również z sytuacją, gdy niemogący się ze sobą dogadać Norwegowie, którzy posługują się różnymi dialektami, *Bookmål* i *Nynorsk*, rozpoczynali rozmowę po angielsku.

Norwegia to jednocześnie bardzo bogaty kraj, a pieniądze, które posiada on przede wszystkim z wydobycia ropy naftowej, są bardzo mądrze inwestowane, między innymi w infrastrukturę i edukację.



W edukacji, szczególnie w pierwszym okresie nauki w szkole podstawowej, szczególny akcent kładziony jest na socjalizację i budowę właściwych relacji społecznych. Jednocześnie jako społeczeństwo Norwegowie nie epatują bogactwem i przyzwyczajeni są do skromnego stylu życia, który dość wyraźnie kontrastuje z znaną z Polski zasadą „zastaw się, a postaw się”. Ekspozowanie bogactwa jest w Norwegii raczej *passé*.

Jak wyglądały początki Pana kariery naukowej? Początkowo Pana zainteresowania koncentrowały się na naukach o polityce, z kolei praca nt. niepodległościowego nurtu opozycji politycznej w latach 1956–1980 przyniosła Panu stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie historii. Skąd wzięła się zmiana zainteresowań naukowo-badawczych? Czy temat historii czy polityki nadal Pana interesuje, choćby tylko hobbystycznie?

Gdy w Polsce rozpoczynały się strajki po powstaniu „Solidarności”, jako młody dwudziestodwuletni asystent prowadzący ćwiczenia z socjologii postanowiłem, że napiszę pracę magisterską poświęconą konfliktom społecznym. W tym okresie była to mało znana problematyka, ponieważ w systemie, w którym szczególną rolę odgrywała klasa robotnicza, nie zakładano istnienia konfliktów, chociaż w doktrynie marksistowskiej konflikt jest istotnym elementem napędzającym zmianę społeczną za sprawą istnienia konfliktu interpretowanego jako immanentna sprzeczność między klasami społecznymi, który uznawany jest za element napędowy zmiany społecznej. W porównaniu ze współczesną socjologią zachodnią jest to zupełnie inny sposób rozumienia konfliktu. Aby lepiej zrozumieć mechanizmy i tło zachodzących zjawisk konfliktowych, wiążąc się z Instytutem Nauk

Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego, zająłem się zjawiskiem tworzącej się w Polsce opozycji politycznej. Był to okres, kiedy pojęcie opozycji politycznej nie było w powszechnym użyciu, o wiele częściej używanym pojęciem było określenie „siły antysocjalistyczne” (zresztą i dziś, przy okazji dyskusji o „totalitarnym państwie”, wielu komentatorów stara się pomniejszyć znaczenie i rolę opozycji politycznej w PRL-u). Głównym wnioskiem wynikającym z moich analiz na temat opozycji przed powstaniem „Solidarności” było spostrzeżenie, że w naszym kraju istnieje silna i dobrze zorganizowana opozycja polityczna o pozaparlamentarnym charakterze, która cechuje się wyrażną dwubiegunowością, tworząc nurt tzw. opozycji demokratycznej i opozycji niepodległościowej. Wyraźnie zwracałem również uwagę, że dwubiegunowość ta wpływać będzie w przyszłości na kształt polskiego systemu politycznego, co obserwujemy w obecnych czasach. Ponieważ praca odwoływała się do głębokiej tradycji obu nurtów opozycji politycznej oraz bazowała na analizie źródeł historycznych oraz podstawowym narzędziu w pracy historyka, jakim jest periodyzacja, czyli podział analizowanego czasu na okresy, zakwalifikowana została jako praca doktorska w obszarze nauk humanistycznych w zakresie historii.

W związku z tym, że w omawianym okresie przemiany w Polsce były „gorącym” tematem dyskusji w świecie, a w wielu ośrodkach akademickich istniało duże zainteresowanie wydarzeniami w Polsce i zapotrzebowanie na ich profesjonalne komentowanie, mój dorobek naukowy spotkał się z zainteresowaniem kilku ośrodków naukowych. Wśród kilku propozycji pojawiła się również szansa wyjazdu o bardziej biznesowym charakterze. Pochodziła ona z Norwegian

School of Economics and Business Administration (NHH) w ramach projektu realizowanego przez tę uczelnię wspólnie z London Business School, HEC Paris i Politechniką Warszawską. Na wybór tej uczelni miał wpływ fakt, że NHH jest najlepszą państwową szkołą handlową w Norwegii i jedną z najlepszych tego typu szkół w Europie, którą ukończył (a następnie w niej wykładał) prof. Finn Kydland, laureat Nagrody Nobla z 2004 r. w dziedzinie ekonomii. Jest jedyną instytucją w Norwegii, która oferuje pełen zakres programowy w dziedzinie zarządzania i ekonomii, od podstawowych kursów wprowadzających, aż po poziom doktorski. Na wybór programu stypendialnego proponowanego mi przez NHH wpłynęło również to, że jednym z jego celów było przygotowanie wykwalifikowanej kadry naukowej do pracy w Szkole Biznesu Politechniki Warszawskiej. Poza tym, w okresie tym wydawało mi się, że analizy ekonomiczne są bardziej obiektywne i bazują na bardziej niepodważalnych podstawach niż w innych obszarach nauk społecznych.

Udział w projekcie NHH pozwolił mi na powrót do moich wcześniejszych zainteresowań konfliktami, tym razem bardziej w kontekście narzędzi ich rozwiązywania, tj. negocjacji. W zakresie tej problematyki miałem możliwość współpracy z najbardziej cenionymi w Norwegii specjalistami. Aby nadać zdobywanej wiedzy usystematyzowany charakter, pomimo posiadania stopnia doktora, zapisałem się na studia doktorskie z zakresu zarządzania. Podczas mojego blisko czteroletniego pobytu w Norwegii mogłem w praktyce przekonać się, jak funkcjonuje jedna z najlepszych uczelni europejskich nie tylko na płaszczyźnie merytorycznej, lecz również pod względem organizacyjnym.

Pyta Pani, czy kwestie polityczne nadal mnie interesują. Wydaje

mi się, że są to zagadnienia dla nas wszystkich interesujące, szczególnie przy okazji wydarzeń tej rangi, co wybory prezydenckie lub parlamentarne, czy mniejszych wydarzeń, np. ze sfery kultury, jak film Patryka Vegi „Polityka” – chociaż znam osoby, które kompletnie nie interesują się polityką. Kwestie polityczne są tym bardziej aktualne, że na temat przebiegu i kształtu polskiej transformacji toczy się ciągła dyskusja, w którą angażują się nie tylko historycy i politolodzy, lecz również ekonomiści, a także osoby związane z problematyką zarządzania, jak np. jeden z nestorów tej tematyki w Polsce, prof. Witold Kieżun. Ciągłe pojawiają się nowe publikacje na temat kulis przemian, jakie dokonały się w naszym kraju. Są to moim zdaniem kwestie interesujące nie tylko dla politologów. Mają one ścisły związek z kształtem systemu gospodarczego w naszym kraju, którego, jak wcześniej podkreśliłem, jedną z istotnych części jest marketing. Jedną z tez makromarketingowych zakłada związek między marketingiem w danym kraju a ogólnym kształtem gospodarki kapitalistycznej, w warunkach której jest realizowany. Stąd znane różnice w poglądach na temat marketingu autorów skandynawskich, a szerzej europejskich, i amerykańskich.

Jeśli chodzi natomiast o rolę historii w naukach społecznych, to z uwagi na szybki bieg życia oraz podążanie za bieżącymi wydarzeniami jest ona w moim odczuciu niedoceniana. Chciałbym nieco filozoficznie zauważyć, że pomimo krytycznego stosunku do historii i jej częstego traktowania jako wiedzy nikomu niepotrzebnej, stanowi ona główną podstawę prognozowania przyszłości. Na podstawie historii, czyli tego, czego doświadczyliśmy w przeszłości, budowane jest nasze postrzeganie rzeczywistości oraz przewidywania odnośnie do

przyszłości. Co prawda, jak mówi znane przysłowie, „historia nigdy się nie powtarza”, zwykle jednak „tworzy rymy”. W naukach społecznych historia pozwala zintegrować różne obszary wiedzy. Jak wskazałem wcześniej, współcześnie widoczny jest ogromny przyrost wiedzy w wielu dziedzinach, przy jednoczesnej jej znacznej fragmentaryzacji. Wystarczy popatrzeć na podobne do siebie z pozoru pojęcia „gospodarki 4.0”, „przemysłu 4.0” i „marketingu 4.0”. Pomimo że są one do siebie bardzo podobne i wszystkie bazują na podziale na okresy, w odniesieniu do każdego z nich robione jest to inaczej (gospodarka 4.0 to kwestia przyszłości, marketing 4.0 to według wielu autorów aktualny stan rozwoju marketingu). Porównanie wymienionych pojęć i znalezienie ich wspólnych elementów dokonane może być jedynie w oparciu o gruntowną wiedzę historyczną. Analiza historyczna to jednocześnie analiza społeczna. „Uhistorycznienie” badań, czyli wprowadzenie do nich wątków historycznych, sprawia, że element społeczny jest w nich wyraźniej widoczny. Historia pokazuje bowiem najlepiej, jak zmieniają się ludzie, ich życie i zwyczaje. Postępu technologii i jej ogromnego wpływu na nasze życie nie jesteśmy w stanie przeanalizować bez przeprowadzenia gruntownej analizy historycznej. Spojrzenie historyczne nadaje każdej pracy charakter bardziej naukowy. Autor każdej pracy naukowej swoją przygodę z podejmowanym przez siebie tematem powinien zacząć od rozpoznania wcześniejszego poświęconego mu dorobku. Pozwala to na budowanie właściwych hipotez, a przede wszystkim uniknięcia jednego z podstawowych błędów pracy naukowej, czyli odkrywania tego, co już zostało dawno odkryte.

Pana działalność to nie tylko praca naukowa, ale również

działalność dydaktyczna, trenerska, szkoleniowa w zakresie np. negocjacji czy komunikacji w biznesie, promotorstwo licznych prac licencjackich i magisterskich. Co wydaje się Panu szczególnie ważne w pracy z ludźmi? Czy przydaje się wiedza z zakresu technik negocjacji?

Oczywiście kompetencje z zakresu negocjacji są niezwykle przydatne, tym bardziej że znaczną część swojego życia współczesny człowiek spędza na negocjowaniu, często nawet nie zdając sobie sprawy z tego, że negocjuje. Coraz większą rolę odgrywa uzgadnianie decyzji w sytuacji odmiennych preferencji stron. Z badań poświęconych kwestiom komunikacji wynika, że sukces w różnych dziedzinach osiągają osoby, które nie tyle posiadają większą od innych wiedzę, ale które bardziej efektywnie niż inni się komunikują. Szczególną rolę ma tu do odegrania tzw. komunikacja perswazyjna, której zadaniem jest przekonanie innych do swoich racji, oraz umiejętności przywódcze. Z badań przeprowadzonych przez kanadyjskiego profesora Henrego Minzberga wynika, że większość zadań menedżera to zadania ze sfery komunikacji. Mniej więcej od czasu oświecenia wiadomo, że budowanie pozycji na nakazach i zakazach oraz manipulowanie ludźmi nie może przynieść dobrych efektów. W związku ze zmianami świata opisywanymi przy użyciu określenia globalizacji coraz większą rolę odgrywa również umiejętność komunikacji międzykulturowej. Są to kwestie, których uczymy studentów na studiach z zakresu zarządzania. Dlatego wiedza z tej problematyki jest szczególnie przydatna, a studia jej poświęcone – szczególnie interesujące.

Dziękuję za rozmowę.

*Paulina Rynkiewicz
Wydawnictwo PSW*

Biblioteka Poleca



Tytuł: Testamenty

Autor: Margaret Atwood

Wydawnictwo: Wielka Litera

Cykl: Opowieść podręcznej (tom 2)

ISBN: 978-83-8032-429-9

Oprawa: miękka

Liczba stron: 462

Rok wydania: 2019



Tytuł: Dziecko o specjalnych potrzebach w kręgu interdyscyplinarnej terapii

Autor: red. Dorota Kohut

Wydawnictwo: Oficyna Wydawnicza „Impuls”

ISBN: 978-83-7850-848-9

Oprawa: miękka

Liczba stron: 358

Rok wydania: 2015



Tytuł: Psychodietetyka

Autor: red. nauk. Anna Brytek-Matera

Wydawnictwo: PZWL

ISBN: 978-83-200-5992-2

Oprawa: miękka

Liczba stron: 566

Rok wydania: 2020

Najgłośniejsza powieść 2019 roku już w Polsce! Takie wiele obiecujące hasło, obok rekomendacji z „Sunday Telegraph” i „The Guardian”, możemy przeczytać na okładce. Margaret Atwood, po ponad trzydziestu latach, na fali popularności serialu nakręconego przez HBO na podstawie jej najśłynniejszej powieści pt. *Opowieść podręcznej*, wraca z kolejną książką. Za *Testamenty* pisarka otrzymała Nagrodę Bookera. Dlaczego kontynuacja napisanej w 1985 roku książki cieszy się aż tak wielkim zainteresowaniem? Być może opowieść o świecie, w którym sytuacja społeczna i polityczna zmienia się z dnia na dzień w niewytłumaczalny sposób, okazuje się w obecnej, dziwnej rzeczywistości wyjątkowo nam bliska? Główna bohaterka *Opowieści podręcznej*, Freda, opisywała swoją codzienność, lecz nie zdradzała, co stało za kulisami ogromnych przemian społecznych, jakich była świadkiem. Czy *Testamenty* spełnią oczekiwania tych osób, które pragnęły lepiej poznać sytuację w Republice Gileadu? Od wydarzeń przedstawionych w *Opowieści podręcznej* minęło piętnaście lat. Sytuacja Republiki jest dramatyczna. Brakuje jedzenia, na świat przychodzą zdeformowane, słabe dzieci, umierają też Podręczne, czyli niewolnice, których jedynym zadaniem jest rodzić. Tym razem na świat stworzony przez Atwood patrzymy oczami nie jednej, lecz trzech bohaterek: Ciotki Lidii, surowej i okrutnej funkcjonariuszki Gileadu, oraz dwóch młodych kobiet – mieszkającej w Gileadzie Agnes, przygotowywanej do roli Podręcznej, a także nastoletniej Daisy, mieszkającej w Kanadzie i obserwującej ich losy z bezpiecznego dystansu. Ich relacje uzupełniają się i splatają, dając o wiele pełniejszy obraz świata przedstawionego w obu książkach. Jaki los spotka mieszkańców Gileadu? I jaki los czeka świat, w którym powstał Gilead?

Miłość rodzicielska jest miłością bezwarunkową. Rodzice oddają się wychowaniu i opiece nad swoim dzieckiem robiąc wszystko, by wyrosło ono na samodzielnego człowieka, posiadającego zdolności potrzebne do zabawy, nauki, pracy czy nawiązywaniu relacji. Nowe umiejętności małego człowieka są źródłem wielu rodzicielskich radości. Wyznacznikiem tej miłości jest oddanie i poświęcenie, a tym większy jest strach i niepokój, gdy coś idzie nie tak, gdy rozwój malucha nie podąża utartymi ścieżkami. Jednak zmieniająca się rzeczywistość stwarza możliwość wieloaspektowego spojrzenia na dziecko nieharmonijnie rozwijające się lub niepełnosprawne. Nauki przyrodnicze, humanistyczne dostarczają interdyscyplinarnej wiedzy o rozwoju człowieka. Psychologia, pedagogika, logopedia czy muzykologia jednoczą siły, by stworzyć spójny obraz dziecka. W tej publikacji Autorzy przedstawiają profesje psychologa, pedagoga specjalnego, logopedy, fizjoterapeuty, terapeutę integracji sensorycznej, muzykoterapeuty jako te najbardziej wspierające rozwój dziecka. Omówiona w książce problematyka nie skupia się na jednym wybranym okresie w rozwoju dziecka, lecz omawia zarówno zaburzenia okresu prenatalnego, jak i wczesnoszkolnego. Książka ta jest cenną pozycją na rynku, przede wszystkim dlatego, że jest zbiorem wieloletnich, praktycznych doświadczeń Autorów. Stanowi efekt ich codziennych zmagania w pracy nad terapią dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, prowadzoną w Ośrodku Edukacyjno-Rehabilitacyjno-Wychowawczym w Ustroniu. Spośród zagadnień Autorki wybierają kilka, w ich ocenie szczególnie reprezentatywnych, by na ich przykładzie pokazać możliwe formy terapii, a także, co jest szczególnie ważne, by ułatwić współpracę na linii terapeuta – rodzic, przy czym ten drugi ujmowany jest jako „najważniejszy z terapeutów”.

Psychodietetyka to pierwszy w Polsce podręcznik zawierający wiedzę z zakresu żywienia człowieka, dietoprofilaktyki i dietoterapii, stylów jedzenia oraz podstaw prawa żywnościowego. Jest to książka przeznaczona przede wszystkim dla osób profesjonalnie zajmujących się żywieniem człowieka i problemami związanymi z żywieniem w zdrowiu i chorobie – dietetyków, doradców żywienia, technologów żywności, lekarzy, pielęgniarek, a także pedagogów, trenerów personalnych oraz psychologów i psychoterapeutów, którzy wspomagają leczenie pacjentów z zaburzeniami odżywiania. Część pierwsza podręcznika, *Teoretyczne i praktyczne podstawy z zakresu dietetyki*, zawiera informacje, które są fundamentem pracy dietetyka. Kolejna część zawiera wiedzę z zakresu psychologii, a Autorzy omawiają w niej wszelkie możliwe przyczyny problemów z odżywianiem, aby następnie wskazać kierunek, jak trwale i skutecznie wprowadzić zmiany nawyków żywieniowych i pomóc osobom z zaburzeniami odżywiania. Trzecia część, *Teoretyczne i praktyczne podstawy z zakresu nutrigenetyki, nauk o lekach i o zdrowiu*, skupia się na nutrigenetyce – intensywnie rozwijającej się dziedzinie nauki – i omawia wpływ pożywienia na farmakoterapię. Oprócz rozdziałów zawierających wiedzę ściśle związaną z psychodietetyką dużym walorem podręcznika jest zawartość części czwartej, czyli podstawowe wiadomości z zakresu kultury fizycznej. Wiadomym jest, że prawidłowe odżywianie i zachowanie zdrowia związane jest z aktywnością fizyczną. Część piąta, *Wybrane jednostki nozologiczne w pracy psychodietetyka*, omawia uwarunkowania żywieniowe i zalecenia dietetyczne dotyczące zaburzeń odżywiania, takich jak anoreksja, bulimia czy niedowaga, podstawowych chorób układu krążenia, wybranych endokrynopatii i chorób układu pokarmowego. Autorami rozdziałów są wybitni specjaliści w swoich dziedzinach, co sprawia, że podręcznik ten jest wartościową pozycją, która wspomaga wszystkich, którzy zajmują się problemami żywieniowymi.

Katarzyna Zajac
Biblioteka Akademicka PSW

OBRADOWANO O WSPÓŁCZESNYCH ZAGROŻENIACH BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA

14 grudnia 2020 r. w PSW odbyła się PIERWSZA MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA WEKTORY BEZPIECZEŃSTWA „WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA BEZPIECZEŃSTWA PAŃSTWA”, zorganizowana przez Zakład Bezpieczeństwa Narodowego. Ze względu na specyficzne warunki, wynikające z sytuacji pandemicznej w Polsce, obrady odbywały się w trybie online z wykorzystaniem Platformy Microsoft Teams.

Honorowy patronat nad konferencją objął JM Rektor prof. dr hab. Jerzy Nitychoruk, który dokonał uroczystego otwarcia obrad. Konferencję uświetniła także swoją obecnością Dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych dr hab. Danuta Guzal-Dec. Sesji plenarnej przewodniczył dr hab. Zbigniew Ciekanski, natomiast obrady w sekcjach prowadziła kadra Zakładu Bezpieczeństwa Narodowego: dr Aneta Chrzęszcz i dr Dariusz Brądkiewicz. Oprócz przedstawicieli PSW w konferencji wzięli udział reprezentanci różnych uczelni, m.in: z Uniwersytetu w Bergen w Norwegii, Państwowego Uniwersytetu Technicznego w Brześciu, Białoruskiego Państwowego Uniwersytetu Ekonomicznego, Akademii Pracy i Spraw Społecznych w Moskwie, Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Politechniki Rzeszowskiej, Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu, Społecznej Akademii Nauk w Łodzi, Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa w Poznaniu, Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi w Józefowie, Uczelni Techniczno-Handlowej w Warszawie, a także innych instytucji.

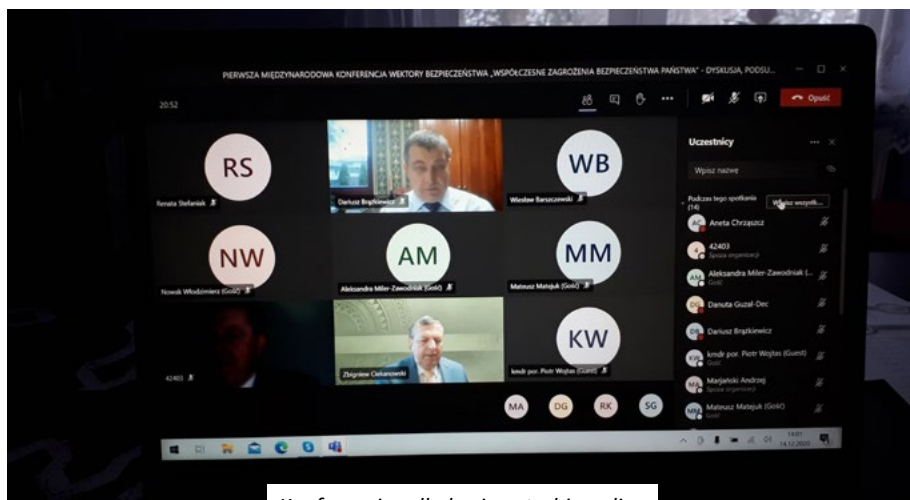
Tematyka obrad koncentrowała się wokół współczesnych zagadnień naukowych aspektów badań nad bezpieczeństwem. Wystąpienia prelegentów charakteryzowała różnorodność podejmowanych

problemów. Poruszane aspekty wykazały szeroki wachlarz występujących zagrożeń oraz potrzebę troski o bezpieczeństwo narodowe i konieczność podejmowania działań dla jego utrzymania. Konferencja stała się dla uczestników forum wymiany poglądów, umożliwiającym konfrontację swojej wiedzy, a także



stanowiła platformę debaty poświęconej prezentowanym w obszarze tematycznym konferencji zagadnieniom. Ponadto planem konferencji będzie publikacja materiałów pokonferencyjnych w formie monografii naukowej, która ukaże się w 2021 r. Na przyszłe lata planowane są kolejne edycje konferencji.

*dr Wiesław Barszczewski
Przewodniczący Komitetu
Organizacyjnego Konferencji*



Konferencja odbyła się w trybie online



BIAŁA PODLASKA – STOLICA

Biała Podlaska to miejsce z tradycją położone w zielonej okolicy. Niegdyś była ważnym ośrodkiem w dobrach magnackich wpływowego rodu Radziwiłłów. Rozgośćcie się i poznajcie stolicę Południowego Podlasia.

Biała Podlaska, rodzinne miasto Reni [współautor-ki tekstu – przyp. red.], to blisko 60-tysięczna miejscowość leżąca w północnej części województwa lubelskiego. Znajduje się na pograniczu Podlasia i Polesia Lubelskiego. Gwarantujemy, że tutaj odpoczniecie od zgiełku większych miast i skosztujecie lokalnych specjałów, jakim jest np. bankuchen (sękacz). Zaczniemy jednak naszą opowieść od tego, skąd wzięła się nazwa tego miasta.

Dlaczego „Biała Podlaska”?

Na starych mapach Biała Podlaska widnieje jako Biała. Nazwa ta pochodzi najprawdopodobniej od założyciela miasta, którym był wojewoda trocki – Piotr Biały. W czasach panowania Radziwiłłów nazywana była z kolei Białą Radziwiłłowską lub Białą Księżęcą (łac. *Alba Ducalis*). Człon „Podlaska” miasto otrzymało w XIX wieku, kiedy została utworzona tzw. gubernia podlaska.

Herb miasta i legenda

Gdy spojrzycie na herb Białej Podlaskiej, dostrzeżecie Michała Archanioła stojącego na smoku. Ten święty wojownik w prawej ręce trzyma miecz,

Biała Podlaska może okazać się ciekawym i mniej oczywistym przystankiem podczas zwiedzania woj. lubelskiego. Jeśli lubicie wypoczywać aktywnie, wybierzcie się na jeden ze szlaków pieszych, rowerowych czy kajakowych po okolicy. Po drodze natraficie na forty Twierdzy Brzeskiej, malownicze wioski i dworki, a także ślady wielokulturowej przeszłości, w tym kościoły i cmentarze różnych wyznań. Stolica Południowego Podlasia wciąż czeka na odkrycie.

a w lewej wagę. Do tej symbolicznej walki dobra ze złem nawiązał jeden z właścicieli grodu, Michał Kazimierz Radziwiłł, który zajął się odbudowywaniem miasta ze zniszczeń po potopie szwedzkim. To właśnie on w 1670 roku ustanowił

wspomniany herb. Pomnik patrona miasta – Michała Archanioła – stoi dumnie niedaleko dawnej Akademii Bialskiej, o której przeczytacie już za chwilę.

A co o herbie mówi legenda? W czasach gdy w leśne ostępy w swe łupieżcze wyprawy Jadźwingów woje się zapuszczali, Leszek Czarny wybrał się, aby

przegnać najeźdźców. Siły jednak były wyrównane i władca obawiał się, że może przegrać walkę. Pewnej nocy objawił mu się we śnie Archanioł Michał w lśniącej zbroi i z ognistym mieczem. Oznajmił Leszkowi, że użyczy mu swej broni, którą smoka pokonał. I tak przy użyciu

anielskiego oręża wrogów ze swych ziem przegonił. Na pamiątkę niebiańskiej pomocy kościół wystawiono, a święty swą opieką miasto otoczył i na wieki w jego herbie pozostał.

Historia Białej Podlaskiej w pigułce

Pierwsze wzmianki historyczne przenoszą nas do pierwszej połowy XV wieku, kiedy nad rzeką Krzną wzniesiono niewielki dwór obronny, a w jego pobliżu powstał targ. W drugiej połowie XVI wieku do Białej wkroczyli Radziwiłłowie i to pod ich rządami miasto przeżywało przez ponad 250 lat okres rozkwitu. Biała stała się znanym ośrodkiem produkcji sukna, fajansu i wyrobów drewnianych. W wieku XVII powołano do życia Akademię, która otrzymała status kolonii Akademii Krakowskiej.

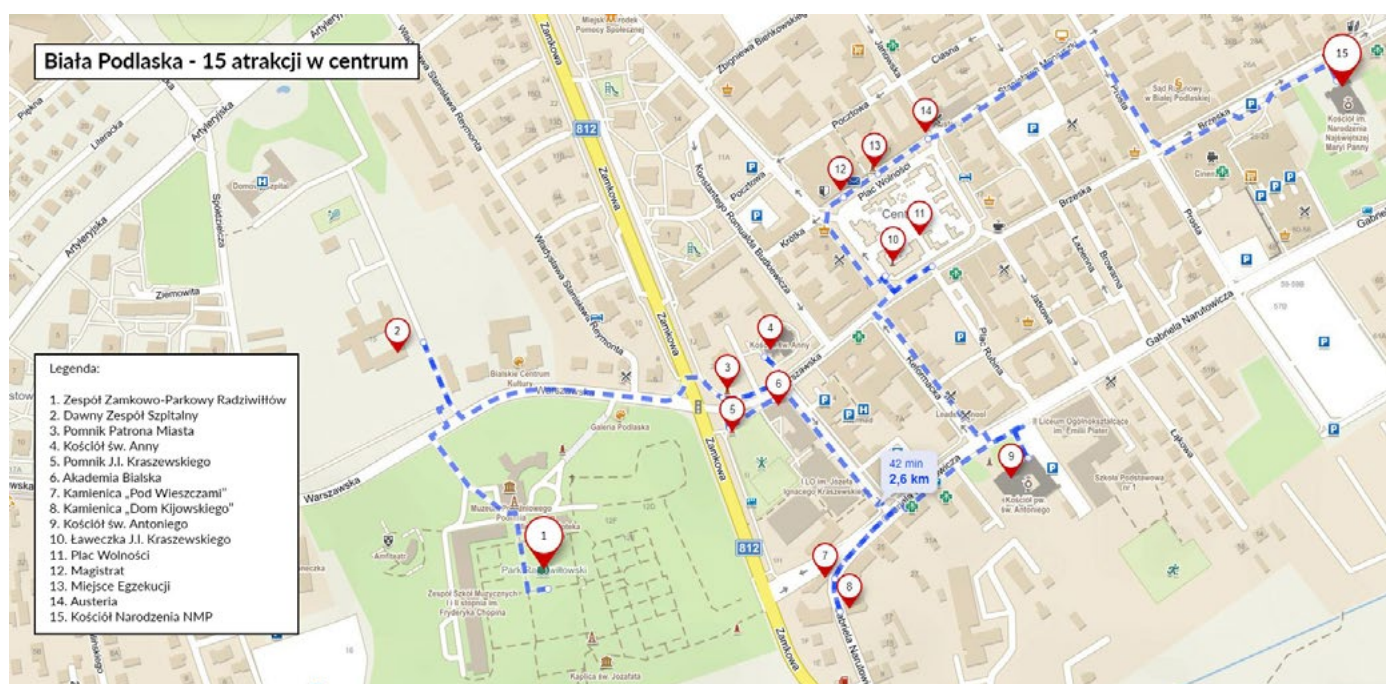
Biała dostała skrzydeł po raz kolejny w XIX wieku, gdy wybudowano bity trakt warszawsko-brzeski oraz powstała kolej na trasie Warszawa–Terespol. Wtedy też miasto wypiękniało. Drewniane domy zaczęto zastępować budynkami murowanymi, a panująca atmosfera tolerancji religijnej sprzyjała życiu w zgodzie ludzi różnych wyznań:



(C) przekraczajacgranice.pl

Dawna nazwa miasta „Alba Ducalis” – Biała Księżęca

POŁUDNIOWEGO PODLASIA



katolików, prawosławnych i Żydów. Okres międzywojenny przyniósł Białej Podlaskiej rozwój demograficzny, kulturalny i przemysłowy. W 1924 roku powstała Podlaska Wytwórnia Samolotów (PWS) produkująca samoloty wojskowe, a wraz z nią utworzono technikum mechaniczne. W ciągu ok. 15 lat PWS zbudowała ponad 1500 samolotów.

Niestety, II wojna światowa zahamowała prężny rozwój miasta, a wielu wybitnych mieszkańców poniosło śmierć, w tym niemal cała ludność żydowska. Rany zadane miastu goiły się długo. Smutne pamiątki po tych tragicznych wydarzeniach spotkacie w różnych rejonach Białej Podlaskiej, odwiedzając miejsca egzekucji, pomniki czy cmentarze wojenne (jak np. cmentarz jeńców włoskich). Pod koniec lat 70. XX wieku zaczęły powstawać zakłady produkcyjne, a także powołano do życia pierwszą uczelnię wyższą – Akademię

Wychowania Fizycznego. Dodamy, że Biała Podlaska była stolicą województwa białkopodlaskiego w latach 1975–1998.

Biała Podlaska – 15 atrakcji, których nie powinnoś ominąć

Zwiedzanie Białej Podlaskiej rozpoczniemy od centrum miasta. By uprzyjemnić Wam spacer, przygotowaliśmy trasę z zaznaczonymi 15 punktami, o które zahaczyliśmy po drodze. Sprawdźcie z nami, co warto zobaczyć w Białej Podlaskiej.

Zespół zamkowy Radziwiłłów

Po Radziwiłłach, jednym z najbardziej znanych i wpływowych rodów, zachowało się wiele zabytków. Na uwagę szczególnie zasługuje dawny zespół zamkowy ulokowany w pięknie odremontowanym parku.

I mimo że próżno szukać oryginalnego pałacu Radziwiłłów, to wciąż zachowały się pałacowe oficyny oraz ciekawa brama wjazdowa. Ta ostatnia przypominająca łuk triumfalny łączy się charakterystycznym łącznikiem-tunelem z sześciokondygnacyjną wieżą wartowniczą.

Cały kompleks, otoczony fosą wraz z wałami ziemnymi i bastionami, wzorowany był na holenderskiej sztuce fortyfikacji. Dziś wciąż możecie zobaczyć charakterystyczne zalesione góry, po których białczanie chętnie spacerują, a zimą zjeżdżają na sankach.



Odrestaurowane ogrody włoskie na terenie zespołu pałacowego

(C) przekraczając granice.pl

Bardzo przyjemnie wspominać wypoczynek w odrestaurowanych włoskich ogrodach znajdujących się na terenie zespołu zamkowego. Znajdziecie tam plac z fontanną, fragmenty dawnego ogrodu z łukami arkadowymi czy minilabirynt. Niezwykle urokliwie prezentuje się kaplica zamkowa św. Józefa z pierwszej połowy XVII wieku i wieżyczka wschodnia, która była częścią nieistniejącego już zamkowego skrzydła. W budynkach poradziwiłłowskiego zespołu zamkowego mieszczą się obecnie m.in.:

- **Muzeum Południowego Podlasia** – może pochwalić się jedną z największych w Polsce kolekcji zabytkowych ikon (ponad 1600), w większości pochodzących z... udaremnionego przemytu na wschodniej granicy. Warto również zwrócić uwagę na ciekawą kolekcję obrazów i grafik przedstawiających konie, które wyszły spod ręki m.in. Wojciecha i Jerzego Kossaków, oraz wystawę prac Bazylego Albiczuka, zwanego również „podlaskim Nikiforem”;
- **Galeria Podlaska** – organizuje plenery, warsztaty, wykłady oraz wystawy indywidualne i zbiorowe współczesnych artystów z Polski i zagranicy, promując szczególnie twórczość miejscowych twórców;
- **Miejska Biblioteka Publiczna i Multicentrum** – miejsce, które uczy poprzez zabawę;



Ławeczka Bogusława Kaczyńskiego,
Honorowego Obywatela Białej Podlaskiej

- **Amfiteatr** – na jego deskach odbywają się różne wydarzenia artystyczne i kulturalne.

Dawny zespół szpitalny

Naprzeciwko zespołu zamkowego Radziwiłłów natrafiłmy na nieco schowany wśród drzew ciekawy budynek zespołu szpitalnego św. Karola Boromeusza. W XVIII wieku mieścił się tam dawny klasztor Szarytek, przekształcony następnie na przełomie XIX i XX wieku w szpital i ochronkę (przedszkole/sierociniec).

Co ciekawe, jest to jeden z nielicznie zachowanych zabytków barokowej architektury szpitalnej w Polsce. Koniecznie zajrzyjcie też za budynek szpitala. Żeliwna pompa do wody, którą tam zobaczycie, pochodzi z XIX wieku.



Odrestaurowany amfiteatr



Dawny zespół szpitalny

Akademia Bialska, pomnik i ławeczka Kraszewskiego

W sąsiedztwie zespołu zamkowego znajduje się pewien budynek wzniesiony w drugiej połowie XVI wieku. Mieścił się w nim szpital miejski, ale po ok. 40 latach został zaadaptowany na potrzeby Akademii Bialskiej, filii Akademii Krakowskiej. Jej najsławniejszym uczniem był Józef Ignacy Kraszewski, którego spotkanie w Białej aż w trzech miejscach.

Pierwszym z nich jest liceum noszące imię tego pisarza i zajmujące budynek dawnej Akademii Bialskiej. Drugim takim zakątkiem jest znajdujący się niedaleko pomnik samego Kraszewskiego z 1928 roku, który powstał z okazji jubileuszu 300-lecia Akademii Bialskiej. Trzecie zaś miejsce wypatrzyć na Placu Wolności tuż obok niewielkiej fontanny. Możecie przysiąc się na ławeczce-pomniku do znanego pisarza, by z dystansu poobserwować toczące się życie w centrum Białej.



Pomnik Józefa Ignacego Kraszewskiego na Placu Wolności

Plac Wolności i Magistrat

Plac Wolności jest głównym placem miasta oraz miejscem spotkań i różnych imprez. W tym miejscu już od XVI wieku mieścił się rynek miejski, który w 1919 roku otrzymał nazwę Plac Wolności na cześć odzyskania przez Polskę niepodległości. Gdy pojawicie się tam w czwartek, będziecie mogli spróbować regionalnych produktów i je kupić. Na placu oprócz wspomnianej fontanny i ławeczki Kraszewskiego znajdziecie też Pomnik Niepodległości przedstawiający orła w koronie zrywającego się do lotu oraz schodki zwane potocznie „K2”.

Z Placu Wolności widoczny jest budynek Magistratu. Został wzniesiony w 1835 roku i był pierwszym

w historii miasta obiektem, w którym znajdowała się siedziba władz. To właśnie w tym miejscu w 1920 roku nadano honorowe obywatelstwo miasta marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Austeria i miejsce egzekucji

Plac Wolności otaczają eklektyczne kamieniczki pochodzące z przełomu XIX i XX wieku. Wśród nich zaciekała nas Austeria, czyli dawny zajazd. To w niej podróżni mogli się posilić i przenocować przed dalszą trasą. Budynek ten jest starszy od pozostałych, bo został wybudowany przed 1777 rokiem. Wiek później należąca do zajazdu stajnia została przekształcona na mieszkania, a wozownia – na sklepy.



Późnobarokowy Kościół Narodzenia NMP

(C) przekraczajacgranice.pl

Między Magistratem a Austrią uważę przykuwa również tzw. „ściana straceń”. Miejsce to upamiętnia dwie publiczne egzekucje 26 bojowników antyhitlerowskich, których żandarmeria wojsk niemieckich rozstrzelała we wrześniu 1943 roku.

Zabytkowe kościoły w Białej Podlaskiej

Kościół św. Anny

Najcenniejszą świątynią miasta jest Kościół parafialny pw. św. Anny (wcześniej farny) wzniesiony przez Radziwiłłów w latach 1596–1603 w stylu renesansowo-barokowym. Budynek powstał na fundamentach rozebranego zboru ariańskiego.

Wewnątrz zainteresowała nas Kaplica Radziwiłłowska – z dwóch powodów. Po pierwsze, sklepienie kaplicy jest bogato zdobione i ma bogatą symbolikę. Po drugie, dla Radziwiłłów pełniła ona rolę rodzowego mauzoleum, w którym umieszczono puszkę z sercem wielkiego przodka – Michała „Sierotki” Radziwiłła. Naprzeciw niej zobaczycie też Kaplicę Różańcową z cennym XVII-wiecznym wizerunkiem Matki Boskiej Śnieżnej (Różańcowej) oraz scenę Męczeństwa Unitów Podlaskich.

Gdy wyjdziecie na zewnątrz, zerknijcie jeszcze na XVIII/XIX-wieczne budynki obok kościoła: barokową plebanię, drewniany domek-wikariat, dzwonnice i ogrodzenie.

Kościół Narodzenia NMP

Późnobarokowy Kościół Narodzenia NMP został również ufundowany przez Radziwiłłów. Obecny wzniesiono w latach 1747–1758, by umieścić w nim relikwie Józefa Kuncewicza (pierwszego świętego unickiego). Na przełomie XIX i XX wieku świątynia ta służyła jako cerkiew prawosławna. We wnętrzu warto zwrócić uwagę na zabytkowy obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem zwaną „Białką” i dekoracje stiukowe.

Kościół św. Antoniego

Kościół św. Antoniego znajduje się na terenie dawnego klasztoru reformatów z II połowy XVII wieku. Z tego też okresu pochodzą ciekawe malowidła na sklepieniach świątyni i klasztoru. Ten kościół również tymczasowo został przekształcony w cerkiew unicką, a potem w cerkiew prawosławną na przełomie XIX i XX wieku. Następnie cały zespół klasztorny przeszedł w ręce Braci Mniejszych Kapucynów. Mieścił się tam ich klasztor oraz siedziba Liceum Żeńskiego. Przed Kościołem św. Antoniego czuwa nad miastem papież



(C) przekraczajacgranice.pl

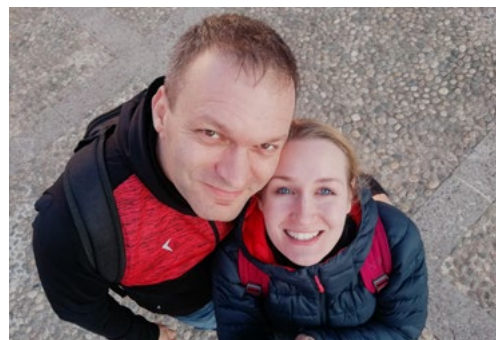
Kamienica „Dom Kijowskiego”

Jan Paweł II, którego pomnik został odsłonięty w 2000 roku.

Inne zabytki warte zobaczenia

- **Kamienica „Pod Wieszcami”** (ul. Narutowicza) – wzniesiona w 1898 roku w stylu neorenesansowym. Poznać ją po ściętym narożniku, wieżyczce i umieszczonych na I piętrze wnękach, w których znajdują się popiersia Adama Mickiewicza i Juliusza Słowackiego.
- **Kamienica „Dom Kijowskiego”** (ul. Narutowicza) – wybudowana w latach 1889–1901.
- **Drewniane wille** wzdłuż ulic Narutowicza, Kolejowej i Zielonej.

O AUTORACH



Renia

Optymistyczna realista. Kocha pływać i ma bzika na punkcie wszystkiego o smaku czy zapachu mango. Lubi planować, ale też elastycznie podchodzi do zmian podczas wyprawy. Jej podejście do podróżowania zmieniło się podczas półrocznego wolontariatu w Wietnamie i samotnego poznawania Azji Południowo-Wschodniej. Jest tą bardziej „uporządkowaną” częścią Zespołu.

Mikołaj

Ostoja spokoju i dusza towarzystwa. W pierwszą samotną podróż wybrał się, gdy miał 3 lata. Trwała ona około dwóch godzin, z przerwą na zgubienie się i szczęśliwe odnalezienie przez córkę sąsiadki. Potem była fascynacja górami (Beskidy i Tatry do dziś go przyciągają), a dystanse i czas wyjazdów wydłużały się coraz bardziej. Grożąca śmiercią przygoda w Maroku pozwoliła mu mocniej doceniać momenty, ale wcale nie zmniejszyła jego apetytu na poznawanie świata. Reprezentuje tę bardziej „spontaniczną” część Zespołu.

Wspólnie

Z pasją odkrywamy bliższe i dalsze zakątki Polski i zagranicy, a relacje z wypraw opisujemy na blogu. Znajdziecie na nim dużo informacji praktycznych i jeszcze więcej zdjęć, które pomogą Wam zaplanować wyjazd i przenieść się do wymarzonej krainy. Jesteśmy bardzo ciekawi Waszych opinii i czekamy na nie z niecierpliwością. Nie krępujcie się, tylko piszcie i zadawajcie pytania.

Przekraczajcie z nami kolejne granice na naszym blogu oraz śledźcie nas w mediach społecznościowych – na Facebooku (<https://www.facebook.com/przekraczajacgraniceblog>) i Instagramie (<https://www.instagram.com/przekraczajacgranice/>).

Do zobaczenia!



Mural upamiętniający Podlaską Wytwórnę Samolotów

- **Dworzec kolejowy** (ul. Stacyjna) – wzniesiony w XIX wieku i rozbudowany w 1928 roku, przypomina dworek szlachecki. Obejdźcie go w poszukiwaniu zawieszzonego na murze zabytkowego telefonu i podnieście słuchawkę. Obok dworca znajdziecie zabytkową wieżę ciśnień.

Lotnisko w Białej Podlaskiej

Na zakończenie pewnie Was zaskoczymy, ale na terenie Białej Podlaskiej znajduje się lotnisko. Co więcej, może pochwalić się ono jednymi z najdłuższych pasów startowych w Polsce. Funkcjonowanie tej jednej z większych byłych baz wojskowych rozpoczęło się w latach 20. XX wieku wraz z powstaniem Podlaskiej Wytwórni Samolotów (PWS).

W latach 90. XX wieku pojawiły się pomysły przekształcenia lotniska w port pasażersko-towarowy. I wtedy pojawił się on, turecki architekt i biznesmen Vahap Toy, który w 2000 roku obiecał stworzyć „drugie Las Vegas w Białej Podlaskiej”. Obecne niszczące lotnisko miało zamienić się w międzynarodowy port. Jako ciekawostkę dodamy, że w skład całego kompleksu miały wchodzić także luksusowe hotele i kasyna, centrum konferencyjno-biznesowe, tor Formuły 1, stadion olimpijski, aquapark, centrum medyczne, a nawet filia Uniwersytetu w Berkeley. Cały region wiązał z tym projektem (o wartości 6 mld dolarów) ogromne nadzieje. Stało się jednak inaczej. Biznesmen nie otrzymał ostatecznie zgody na wycięcie 1700 ha lasów, bo m.in. źródła finansowania inwestycji były mało wiarygodne i niejasne. Toy zniknął, pozostawiając po sobie długi i żal mieszkańców, że ich sen o drugim Las Vegas nie ziści się w ich mieście.

Obecnie lotnisko w Białej Podlaskiej, zajmujące obszar ponad 600 ha, znalazło się od niedawna w rękach wojska, a dokładniej 18. Dywizji Zmechanizowanej.

Biała Podlaska może okazać się ciekawym i mniej oczywistym przystankiem podczas zwiedzania woj. lubelskiego. Jeśli lubicie wypoczywać aktywnie, wybierzcie się na jeden ze szlaków pieszych, rowerowych czy kajakowych po okolicy. Po drodze natraficie na forty Twierdzy Brzeskiej, malownicze wioski i dworki, a także ślady wielokulturowej przeszłości, w tym kościoły i cmentarze różnych wyznań. Stolica Południowego Podlasia wciąż czeka na odkrycie.



Renia i Mikołaj - blog *Przekraczając Granice*
przekraczajacgranice.pl

JA I MOJA CUKRZYCA

Artur Lański, student II roku fizjoterapii w Państwowej Szkole Wyższej im. Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, choruje na cukrzycę typu I. Pan Artur aktywnie angażuje się w życie studenckie PSW, działa w Studenckim Kole Naukowym „Promocja Zdrowia” funkcjonującym przy Zakładzie Fizjoterapii, dodatkowo uczestniczy w tworzeniu Stowarzyszenia Osób z Cukrzycą i Celiakią powstającego przy uczelni. W rozmowie z dr Anną Ławnik oraz Dianą Sakowicz opowiada, jak wygląda życie z cukrzycą.

W jakim wieku rozpoznano u Pana cukrzycę typu I? Czy pamięta Pan ten czas?

Tak, pamiętam to bardzo dobrze. Wszystko zaczęło się w styczniu 2012 roku, był to okres ferii zimowych, miałem wtedy czternaście lat. Rozpoznanie choroby nastąpiło po okresie tygodnia, aczkolwiek kiedy pojawiły się pierwsze objawy, już wyszukiwałem informacje o tym w Internecie i już wtedy wiedziałem, że to może być cukrzyca typu I.

Jakie to były objawy?

Początkowo – zmęczenie organizmu. Następnie pojawiały się typowe objawy: posmak acetonu w ustach, duże pragnienie, zwiększony apetyt, częste oddawanie moczu, wahania cukrów, co skutkowało zmiennym samopoczuciem, senność.

Jak zmieniło się Pana życie po usłyszeniu diagnozy?

Na początku był szok, ale szybko do mnie i mojej rodziny dotarło, że tak musi już być i nic z tym już się nie da zrobić. Trzeba było się zaprzyjaźnić z chorobą i żyć dalej. Musiałem nauczyć się przeliczać posiłki, pilnować pór jedzenia, mierzyć cukier przed posiłkiem i po nim.

O czym musi Pan pamiętać, chorując na cukrzycę typu I?

Przede wszystkim o badaniu poziomu glikemii przed posiłkiem i po nim. O podaniu odpowiedniej ilości insuliny do zjedzonego posiłku. Muszę unikać cukru w jedzeniu i napojach i starać się być aktywnym fizycznie.

Jak wygląda u Pana aktywność fizyczna? Czy wszystkie rodzaje sportów są dozwolone dla diabetyków?

Diabetyk może uprawiać każdy rodzaj sportu, aczkolwiek sporty ekstremalne nie są zalecane z powodu specyfikacji choroby. Staram się być aktywny fizycznie, przez długi czas trenowałem piłkę ręczną i nigdy nie

miałem problemów zdrowotnych związanych z cukrzycą podczas uprawiania tej dyscypliny.

Czy uważa Pan, że cukrzyca utrudnia Panu życie? Czy wstydzi się Pan swojej choroby?

Nie wstydzę się swojej choroby, mówię o niej otwarcie w towarzystwie. Jest to forma pewnego zabezpieczenia swojego zdrowia. Jeżeli ludzie są świadomi, że jestem chory, i dzieje się coś niepokojącego, mogą wtedy odpowiednio zareagować,

co może być kluczowe w nagłym wypadku zagrożenia mojego zdrowia. Uważam, że cukrzyca nie utrudnia życia. Kiedy nauczymy się z nią żyć, nie jest ona przeszkodą w codziennym życiu. Są ograniczenia, które trzeba stosować, powinno się mieć chwilę dla siebie na posiłek, zmierzenie cukru. Aczkolwiek z czasem wchodzi to w krew i przestaje być problemem.

Czy stosuje Pan specjalną dietę? Jeżeli tak, to jaką? Czy zdarzają się drobne „grzeszki” w jedzeniu?

Nie stosuję jako takiej diety. Unikam produktów bogatych w cukry. Staram się jeść po prostu zdrowo. Drobne grzeszki zdarzają się, oczywiście, ale wszystko jest przeliczane do odpowiedniej dawki insuliny potrzebnej na to, na co akurat mam ochotę. Nie zdarza się to często, ale każdy ma czasem tak, że ma na coś chęć, tak samo działa to u mnie. Uważam, że raz na jakiś czas można pozwolić sobie na wszystko, tylko trzeba pamiętać o zdrowym rozsądku.

Czy jest coś, co chciałby Pan powiedzieć osobom, które niedawno zachorowały na cukrzycę typu I?

Na pewno to, żeby się nie załamywały i nie traktowały tego jako coś wyjątkowego. Cukrzyca uczy odpowiedzialności. Im szybciej się zaprzyjaźni z tą chorobą, tym lepiej. Wiadomo, na początku jest szok, lecz nie jest to nic strasznego, jeżeli przestrzega się odpowiednich zasad. Osobiście jestem otwarty na rozmowy z takimi osobami, bo nie na każde pytanie jest w stanie odpowiedzieć lekarz prowadzący.

Niektórzy uważają, że z cukrzycą da się zaprzyjaźnić – jakie jest Pana zdanie na ten temat?

Jest to prawda. Cukrzyca to choroba, którą trzeba polubić, czy się tego chce, czy nie. Im szybciej zrozumiemy, że nie jest to choroba jak np. grypa, nie jest na chwilę i nie da się jej wyleczyć na dobre, tym lepiej.

W jaki sposób jest Pan leczony?

Przez pierwsze trzy miesiące byłem na penach. Po trzech miesiącach dostałem pompę insulinową, którą jestem leczony do dziś.

Jako student PSW uważa Pan, że uczelnia jest otwarta na studentów niepełnosprawnych?

Tak, uczelnia jest otwarta na studentów niepełnosprawnych, jest przystosowana do wszelkich niepełnosprawności – ma np. windy, podjazdy. Wykładowcy są życzliwi i wyrozumiali wobec osób z niepełnosprawnością.

Pilnowanie pór posiłków i podawanie insuliny – czy to bardzo utrudnia życie studenckie?

Pilnowanie pór posiłków na studiach potrafi sprawiać problemy, aczkolwiek wykładowcy nie robią problemu z tym, żebym wyszedł w trakcie zajęć i zjadł o określonej godzinie. W obecnej sytuacji pandemii oraz nauczania zdalnego nie ma z tym problemu.

W jaki sposób został Pan przyjęty przez kolegów/koleżanki z roku? Czy może Pan liczyć na ich pomoc, wsparcie?

Powiedziałem otwarcie, że jestem chory. Zostałem przyjęty ciepło. Każdy zrozumiał powagę mojej choroby. Są osoby, na które mogę liczyć, gdyby działało coś złego.

Gdyby mógł Pan wprowadzić zmiany na uczelni, które ułatwiłyby Panu funkcjonowanie, to co by to było?

Na dzień dzisiejszy uważam, że uczelnia jest dobrze przystosowana i nie potrzebuje zmian, żeby łatwiej funkcjonować. Myślę, że jedyne, co mogłoby być dobrą opcją, to informowanie wykładowców z góry, że występuje taka osoba w grupie/roku (w przypadku osób, które o tym nie mówią otwarcie).

Gdybyśmy mogli spełnić Pana marzenie, to które?

Powiedziałbym, że po prostu chciałbym być zdrowy i nie mieć mojej „słodkiej przyjaciółki”, aczkolwiek nie wiem, czy po takim czasie potrafiłbym zmienić swoje nawyki i to, czego nauczyłem się przez cały okres choroby.

Osoba chorująca na cukrzycę nazywana jest diabetykiem, cukrzykiem, w młodszy wieku – cukierkiem. Czy takie zwroty przeszkadzają Panu? Czy uważa Pan, że jest rodzaj „łatki”?

Osobiście nie przeszkadzają mi takie zwroty. Uważam, że są to dość powszechne określenia stosowane do określania osób chorych na cukrzycę.

Znanych jest wiele osób chorujących na cukrzycę, które osiągnęły swój życiowy cel, np.: Damian Kordas, zwycięzca IV edycji MasterChefa, czy Michał Je-liński, czterokrotny mistrz świata we wioślarstwie. Czy Pan też jest tego zdania, że cukrzyca nie jest przeszkodą do spełniania marzeń?

Cukrzyca nie jest chorobą, która może ograniczać takie osoby jak ja w tym, co chcemy osiągnąć. Uważam, że osoby chore mogą i powinny dążyć do swoich celów w życiu i spełniać marzenia.

Wiemy, że jest Pan społecznikiem, aktywnie udziela się Pan w Studenckim Kole Naukowym „Promocja Zdrowia”, a także uczestniczy Pan w tworzeniu Stowarzyszenia osób z cukrzycą i celiakią powstającego przy PSW. Co daje Panu taka aktywność?

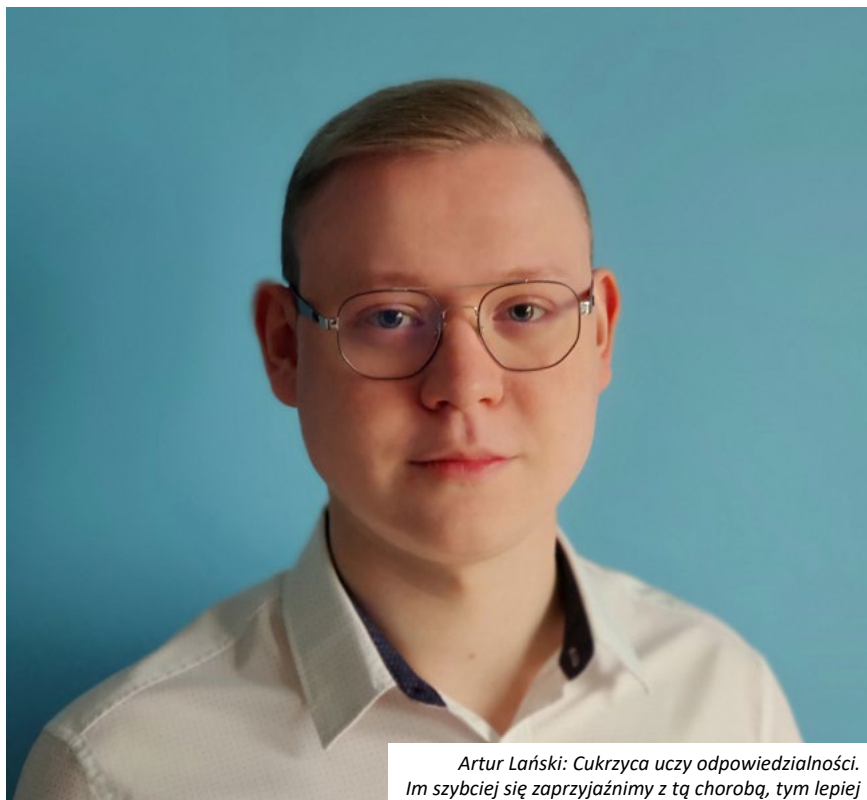
Jestem osobą otwartą na aktywności społeczne. Nie boję się rozmawiać oraz działać na rzecz kogoś lub czegoś. Przynależność do tych dwóch organizacji daje mi nowe doświadczenia, poznawanie ciekawych ludzi. W kole studenckim mogę rozwijać oraz wykorzystywać swoją wiedzę zdobytą na kierunku, który studiuje, czyli fizjoterapii. Natomiast w stowarzyszeniu chciałbym pomagać osobom takim jak ja bądź ich rodzinom w temacie cukrzycy z innego punktu widzenia, czyli swoich doświadczeń.

Dziękujemy za poświęcony czas i życzymy zdrowia ☺.

Rozmawiały:

dr n. o zdr. Anna Ławnik,

Diana Sakowicz, studentka I roku pielęgniarstwa mgr



Artur Łański: Cukrzyca uczy odpowiedzialności. Im szybciej się zaprzyjaźnimy z tą chorobą, tym lepiej

„NARODZINY GWIAZDY”

Nie tak dawno, gdy jeszcze kina były otwarte, można było zobaczyć film „Narodziny gwiazdy”. To pełna skrajnych emocji opowieść o kolejnych szczeblach muzycznej kariery. Wzloty i upadki, porażki i sukcesy, miłości i miłostki, muzyczny geniusz oraz życiowa nieporadność – wszystko razem na dużym ekranie do obejrzenia w nieco ponad godzinę.

Zacząłem od tego filmu, ponieważ jego tytuł intrygująco pasuje do przyjscia Jezusa na świat. Z jednej strony narodziła się prawdziwa Gwiazda, z drugiej zaś to właśnie gwiazda prowadziła mędrców do Jego narodzin w Betlejem. Interesujące jest także, że podobnie jak w filmie – oceniając czysto po ludzku historię Jezusa – miał On życiową przeplatankę upadków i wzlotów, porażek i sukcesów. Uczył, czym jest prawdziwa miłość, wybaczał tym, którzy zostali przyłapani jedynie na miłostkach. Ciekawe jest także, że aby przeczytać Ewangelię, również wystarczy nieco ponad godzina – czyli tyle, ile trwa film.

Zbliżające się Święta Bożego Narodzenia będą wyjątkowe z racji pandemii, choć wyjątkowo powinno być co roku. Stół, który w wielu kulturach jest centrum domu i jednoczy domowników, gromadzi nas wokół białego opłatka, życzeń i specjalnych potraw. Stół to także obraz ostatniej wieczerzy oraz ołtarz w każdym z kościołów. Jest wyjątkowym połączeniem bycia razem z ludźmi oraz z Bogiem. W nawiązaniu do filmu, jest swoistą sceną, na której dzieje się najwięcej, i na którą wszyscy patrzą. I na tym chciałbym się skupić, gdyż moje duszpasterskie doświadczenie często prowadzi właśnie do takiego wniosku: patrzymy.

Patrzymy na Święta Bożego Narodzenia przez okulary zakupów i prezentów, przez chęć wolnego od pracy i dekoracji domów, przez przyjemny dźwięk kolęd i nie mniej uroczy widok choinki pod sufit. Ogólnie patrzymy – jedynie patrzymy. Jak widownia z kupionym biletem i prawem do super zabawy, jak niewzruszeni gapie drogowego wypadku, jak zagubieni kibice, którzy przyszli na niewłaściwy stadion. Tymczasem Boże Narodzenie to coś o wiele więcej niż jedynie patrzenie w kierunku szopki. W zasadzie wcale nie chodzi o oczy ani o błyszczące bombki, ani nawet o karpia na talerzu, który swoją drogą nie widzi już nic. W tym wszystkim, co przypominamy sobie i świętujemy z roku na rok, chodzi jedynie o wiarę. O wiarę, w której wyznajemy, że Jezus Chrystus narodził się z miłości do człowieka i z tego samego powodu życie oddał, otwierając nam tym samym na nowo drzwi do życia w raju.

Paradoksalnie powód naszej radości – tej największej – można zrozumieć tylko dzięki wierze. Otóż Chrystus jest jedyną osobą na świecie, która nie rodzi się, aby żyć, ale żeby umrzeć. Chrzestowanie nie odrywają

momentu narodzin od całej reszty, aż po krzyż i zmartwychwstanie. Owszem – cieszymy się, że Maryja powiedziała Bogu „tak”, że Józef okazał się genialnym mężem, że znalazło się miejsce choćby w gospodzie, że Jezus, jak mówi Pismo Święte, rósł w łasce u Boga i u ludzi. Jednak kulminacja naszej radości jest w tym, że Jezus wie, po co się rodzi i chce się po to urodzić – aby swoją ofiarą dać ludziom okazję do zbawienia. Człowiek wierzący widzi więcej, patrzy dalej. Nie zatrzymuje swojego wzroku na tym, co Święta otacza. Na mikołajach z czekolady ani na promocjach mikołajów z czekolady. To i wszystko inne jest fajne, ale nie jest ważne. I chrześcijanin to widzi, bo umie patrzeć dalej.

Historia Jezusa z Nazaretu jest jak film oglądany od końca. Widzimy w Nim Gwiazdę już w chwili narodzenia. To subtelna różnica. Nie trzeba czekać, aż Jezus stanie się Gwiazdą, bo On jest taki od początku. Różnic jest więcej, ale zaznaczę tylko jedną. Wszystkie gwiazdy potrzebują fanów, by móc godnie żyć. Jezus Chrystus chce przyjać, którym gwarantuje piękne życie. Bez końca. W jakimś sensie po to przychodzi na świat. Po przyjać. Tak patrzmy na Boże Narodzenie.

*ks. dr Tomasz Cabaj
duszpasterz akademicki*



<https://pixabay.com>

PRACOWNICY PSW W TURCJI

W ramach realizowanych wyjazdów szkoleniowych Erasmus+ dla pracowników PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, których celem jest doskonalenie umiejętności i kwalifikacji zawodowych, mgr Aleksandra Derlukiewicz, pracownik sekretariatu Prorektora ds. międzynarodowych, i mgr Izabela Adamowicz-Łogwińska, koordynator Sekcji Promocji PSW, w dniach 16-20 listopada 2020 r. odwiedziły Uniwersytet Haliç w Stambule.

Mimo trudnej sytuacji na świecie związanej z rozprzestrzenianiem się wirusa COVID-19 wyjazd szkoleniowy do Turcji był możliwy, ponieważ ten kraj doskonale radził sobie z pandemią, co czyniło go bezpiecznym.

Uniwersytet Haliç w Stambule jest wiodącą prywatną uczelnią w Turcji realizującą swoją misję edukacyjną od 1998 roku. Składa się z 8 wydziałów i prowadzi także kształcenie na poziomie szkół zawodowych, których na Uniwersytecie Haliç jest 4.

Wyjazd szkoleniowy pań Aleksandry Derlukiewicz i Izabeli Adamowicz-Łogwińskiej dotyczył w szczególności:

- zapoznania się z działalnością, strukturą i systemem pracy Uniwersytetu;
- poznania metod i form pracy poszczególnych jednostek uczelni, także na arenie międzynarodowej;
- wymiany informacji, wiedzy i doświadczeń;
- zwiększenia świadomości międzykulturowej.

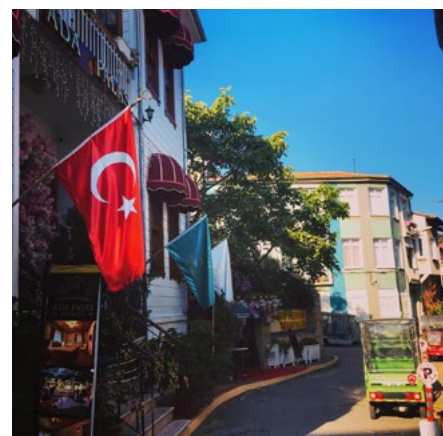


Wizyta na Uniwersytecie Haliç w Stambule była bardzo inspirowająca. Pracownik biura Erasmus+ w Haliç, Pani Xheni Simaku, zagwarantowała naszym uczestniczkom (przy pełnym poszanowaniu wszystkich ograniczeń wprowadzonych przez Uniwersytet z powodu pandemii) realizację złożonych celów wyjazdu.

Podczas spotkań na Uniwersytecie z przedstawicielami pracowników poszczególnych jednostek administracyjnych Panie miały okazję przedstawić aktualną ofertę kształcenia PSW im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, przybliżyć pracownikom Uniwersytetu Haliç bazę materialną i dydaktyczną naszej uczelni. Podczas wyjazdu zostały nawiązane nowe kontakty, wzajemnie wymienione doświadczenia w obszarze promocji, rekrutacji czy współpracy międzynarodowej.

Wyjazd do Stambułu pozostawił wiele wspaniałych wspomnień. Tureckie miasto, które rozwija się w błyskawicznym tempie, okazało się pięknym miejscem pełnym kontrastów, życzliwych ludzi, różnorodności smaków i zapachów. Jest to miasto, w którym zawsze znajdziemy coś nowego, coś zaskakującego i niezwykłego.

*mgr Aleksandra Derlukiewicz
mgr Izabela Adamowicz-Łogwińska*



LITERACKIE TALENTY W PSW

„Literackość Studentów PSW BP” to konkurs literacki zainicjowany przez dwie członkinie naszej Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego – Patrycję Niczyporuk oraz Dominikę Semeniuk, które ułożyły także regulamin konkursu. Uczelniana Rada Samorządu Studenckiego pod honorowym patronatem JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II oraz Wydawnictwa PSW JP II przeprowadziła konkurs kierowany do studentów i absolwentów PSW BP w dniach 9-20 listopada.

Zgłoszono 11 prac o dowolnym gatunku literackim oraz temacie. Jesteśmy zachwyceni, że studenci i absolwenci naszej uczelni dzielą się z nami swoimi talentami.

Zanim przedstawieni zostaną laureaci konkursu oraz ich prace konkursowe, przekazujemy słowa, kierowane przez JM Rektora PSW im. Papieża Jana Pawła II prof. dr. hab. Jerzego Nitychoruka: „Drodzy Państwo Organizatorzy i Uczestnicy Konkursu, Gratuluję chęci do działania i zdolności artystycznych! Wszystkie prace wymagały zaangażowania, co bardzo dobrze świadczy o naszej społeczności studenckiej. Z podziękowaniami za miłe wrażenia, serdecznie pozdrawiam. Rektor prof. dr. hab. Jerzy Nitychoruk”.

Oto nasi zwycięzcy:

I miejsce – Anna Korniluk, „Tęsknota”

II miejsce – Beata Kondrasiuk, „List do Z”

III miejsce – Natalia Piłat, „Miraż”

Wyróżnienia:

Aneta Więsek, „O PSW”

Rafał Panasiuk, „Ojciec”.

*Karolina Sienkiewicz
Samorząd Studentów PSW*

Poniżej prezentujemy wyróżnione w konkursie prace. Opowiadanie p. Rafała Panasiuka ukaże się w numerze marcowym „Białskiego Przeglądu Akademickiego” w 2021 roku.

O PSW

Aneta Więsek

Wszyscy o tym doskonale wiecie,
że lepszej uczelni niż PSW w Polsce
nie znajdziecie

cieszy się młody, cieszy się stary,
gdy w uczelni naszej wkracza fila-
ry.

Uśmiechu wiele tam dookoła,
każdy chętnie wstępuje do nauko-
wego koła.

Zawiera przyjaźnie, buduje relacje.

Ciężko nam, kiedy wolne mamy
w wakacje.

Czas tam zawsze pozytywnie spęd-
zamy,

mało problemów mamy, a z wykła-
dowcami się tylko zgadzamy! ☺

Życzliwie się do wszystkich uśmie-
chamy,

w październiku chętnie na studia
wracamy.

Drogi maturzysto, teraz czas na
Ciebie,

złóż dokumenty poczuć się jak
w niebie.

Mury uczelni stoją otworem

gotowe zarazić Cię swoim humo-
rem.

Serdecznie zapraszamy i na Was
czekamy!

List do Z

Beata Kondrasiuk

Boję się o Ciebie i mówię to szczerze,
Lecz wiedz, że mocno w nas oboje wierzę.
Chcę mieć nadzieję na naszą wspólną przyszłość,
Ale czuję, że niszczy mnie wewnętrzna pyszność.
Myślę tylko o własnym zadowoleniu,
Zapominając o Twoim ogromnym cierpieniu.
To ja wyrządzam Ci wszystkie złe szkody
I nieustannie rzucam też kłody pod nogi.
Każdego dnia po kawałku Cię niszczę,
A potem myślę, jak się z tego oczyszczę.
Czas już skończyć się samemu okłamywać
I zacząć z obietnic się wywiązywać.
Ty dobrze wiesz, co się stanie, gdy ich nie spełnię,
A ja wiem, że lepiej by Ci było beze mnie.
Dlatego obiecuję i mówię otwarcie,
Chcę zażegnać odwieczne moje z Tobą starcie.
Co mam na myśli? Już mówię Ziemi kochana,
Od teraz nie będziesz przeze mnie pomijana.
Byłaś na drugim planie, ale to się zmieni,
Mam zamiar przewartościować me życie już tej jesieni.
Ty dajesz mi dom i karmisz mnie stale,
A jak Ci się odpłacam? Odpady swoje palę.
Od teraz skończę z nadmiernym śmieceniem,
Bo nie chcę być dla Ciebie więcej utrapieniem.
Będę szanował zwierzęta, naturę i lasy,
A nie wylewał na Ciebie toksyczne kwasy.
Czuję wewnętrzną winę za globalne ocieplenie
I wstyd mi za to, że marnuje jedzenie.
Bezwiednie kupuje kolejne ubrania,
Masowo nabywam też coś do czytania.
Coraz bardziej rządzi mną konsumpcjonizm,
A także wygrywa ze mną egoizm.
Bardzo Cię proszę więc o wybaczenie,
Postaram się ukrócić Twoje cierpienie.
Wiem, że drugiej Ziemi już nie będzie
I każdy powinien mieć to na względzie.

Tęsknota

Anna Korniluk

Czy znasz to uczucie, gdy patrzysz na
przedmioty
pozornie nieistotne, jak sny,
stojące na półkach, zdobiące szklane gabloty,
a z oczu płyną Ci łzy?
Znasz może uczucie bezdennej studni w sercu,
w którą wpadasz i nie wiesz jak wyjść
za każdym razem, kiedy znajdziesz się
w miejscu,
gdzie nie chcesz i pragniesz być?
Błądasz się, po czym znajdujesz nici błędne,
prowadzące do kłębka wspomnień.
Płaczesz się wtedy, wciąż bardziej i głębiej
wpadasz w rozpaczny ogień.
Aż mówisz „Dość!”, zrywasz te sznury,
co wiążą Ci ręce w niemocy.
Znow łapiesz oddech, wznosisz się do góry
z łez osychają Ci oczy.
Życie płynie dalej, już nie masz ochoty
wracać do tego nieszczęścia.
Aż znowu zobaczysz te same przedmioty
i znowu odwiedzisz te miejsca.

Miraż

Natalia Piłat

Stałeś się wspomnieniem
Kłującym jak cierni...
Moją barwną codzienność
zamieniłeś w szarość i czerń.
Rozpaczliwie prosiłam – chwilo, trwaj!
Nie chciałam liczyć zysków i strat.
I choć znałam konsekwencje,
naiwnie myślałam, że skutków nie będzie.
Dziś wiem, że skrzywdziłam siebie na długo,
A egoizm jest karmy wiernym sługą.

Zimowa aura powoli się ujawnia, znów zaprzyjaźniamy się z czapką, szalikiem i rękawiczkami. Nadeszły chłodne, długie wieczory. Proponujemy zatem lekturę Dodatku Studenckiego w przytulnym domowym zaciszu, przy ulubionej herbacie, kawie, a może gorącej czekoladzie... Jak wygląda rodzina pszczela „od kuchni” i czy warto morsować? Co nasi studenci

sądzą o organizowaniu wydarzeń kulturalnych w sieci i czym tak właściwie jest FUZ PSRP? Zachęcam do lektury artykułów.

*Karolina Sienkiewicz
studentka pedagogiki przedszkolnej
i wczesnoszkolnej, V rok*

RODZINA PSZCZELA – CZY TO SUPERORGANIZM?

Wielu z nas bardzo ceni sobie smak miodu i jego walory zdrowotne, jak i inne produkty pszczele. Jak jednak wygląda świat tych pracowitych owadów od kuchni? Czy tworzą one rodzaj jednej społeczności i jakie panują między nimi zależności? Jako zamiłowany pszczelarz, postaram się odpowiedzieć na to pytanie.

W prawidłowo funkcjonującej rodzinie pszczelej mamy do czynienia z trzema społecznościami: matką pszczelą, robotnicami oraz trutniami. Ul wraz z rodziną pszczelą nazywany jest pniem pszczelim. W jednym pniu pszczelim możemy spotkać: jedną matkę pszczelą, około kilkadziesiąt tysięcy pszczoł robotnic oraz około tysiąc (do dwóch tysięcy) trutni. Liczebność robotnic zależy od pory roku; jeżeli jest to początek sezonu (marzec/kwiecień), to nie ma ich aż tak wiele. Jednak jeśli weźmiemy pod uwagę szczyt sezonu, czyli porę lata, kiedy rodziny są nastawione na najbardziej intensywną pracę, wówczas ich liczba może wynosić około 50000–80000 sztuk. W trakcie zimy, a dokładniej mówiąc w okresie zimowli, liczebność ta spada do około 10000–15000 robotnic.

Przyjrzyjmy się bliżej poszczególnym społecznościom. W prawidłowo funkcjonującej rodzinie pszczelej jest tylko jedna matka pszczela. Jej głównym zadaniem

jest reprodukcja, czyli składanie jaj. Z jaj powstają przyszłe robotnice bądź trutnie. W ciągu jednej doby matka pszczela jest w stanie złożyć od około 1500 do 2500 jaj. Wszystko tak naprawdę zależy od rasy matki, stanu rodziny pszczelej, czyli tzw. dojrzałości biologicznej rodziny pszczelej. Matki pszczele mogą być unasieniane naturalnie oraz sztucznie. Co ciekawe, hodowcy stale pracują nad tym, aby wyselekcjonować oraz poprawić genetycznie pszczoły w sposób umożliwiający stworzenie matek reprodukcyjnych, z których powstają przyszłe królowe. Pożądanymi cechami są: miodność, łagodność, plenność, zdolność trzymania się plastrów oraz wiele innych cech, które pszczelarz-hodowca stawia sobie za wzór, do którego będzie dążył. Aby osiągnąć taki efekt, pszczelarze-hodowcy korzystają głównie z inseminacji sztucznej matek pszczelich. Na marginesie dodam, że należę do grona inseminatorów działających w Polsce, dzięki czemu kilka lat temu egzaminowi

państwowemu, który umożliwił mi dalsze prace w tym zakresie.

Wracając do zasadniczego tematu, należy nadmienić również, że matka pszczela może składać jaja zapłodnione, z których powstaną pszczoły robotnice, oraz jaja niezapłodnione, które przeobrażą się w trutnie. Jeśli chodzi o wiek matki pszczelej, to żyje ona średnio od około 3 do 5 lat. Jednakże, w pasiekach produkcyjnych, matki pszczele wymieniane są maksymalnie co dwa sezony, a nawet co sezon, dlatego że już w drugim roku życia potrafią one stracić zdolność do składania jaj o około 50% w ciągu jednej doby.

Drugą społecznością są pszczoły robotnice, powstające z jaja złożonego przez matkę pszczelą. To właśnie tych pszczoł jest najwięcej w ulu. Zajmują się one wszelkimi pracami, które są niezbędne do utrzymania życia rodziny pszczelej. Od momentu wygryzienia, czyli urodzenia się, przez około trzy tygodnie pracują one wewnątrz ula, a następnie przez kolejne dwa tygodnie pracują poza nim. Ich życie w okresie szczytu sezonu wynosi zaledwie około pięciu tygodni.

Należy również wspomnieć o tzw. pszczołach zimowych, czyli pszczołach robotnicach, które muszą przetrwać około sześć miesięcy. Różnica pomiędzy nimi a innymi

pszczołami robotnicami jest taka, że są one bardziej oszczędzane do wykonywania prac wewnątrz, gdyż ich głównym zadaniem jest przetrwanie do wiosny i wychowanie nowych pokoleń. Zaraz po wygryzieniu się z komórek pszczelich ich rolą jest wyczyszczenie komórek, tzw. polerowanie komórek, co zajmuje im około 40 min na jedną komórkę. Później stają się one karmicielkami; zaczynają karmić larwy starsze papką miodowo-pyłkową wraz z niewielką ilością mleczka pszczelego.

Następnie wykonują swój pierwszy samodzielny lot w życiu, zwany przegrą, wynosząc w jego trakcie różne nieczystości z ula. W wieku 8–16 dni zajmują się przetwarzaniem miodu, czyli odbierają od zbieraczek. Nektar, który został przyniesiony przez te pszczoły, zawiera ponad 80% wody, którą pszczoły muszą odparować, by nektar nie sfermentował, oraz dodać specjalne enzymy, aby rozłożyć cukry złożone na cukry proste. Po tym składają one obrobiony nektar w komórkach pszczelich, gdzie dojrzewa i powstaje z niego miód. Ponadto zasklepiają komórki z miodem, magazynują

pyłek kwiatowy, z którego po fermentacji beztlenowej, tzw. mlekowej, powstanie pierzga pszczela. Pszczoły w wieku 19 dni stają się zbieraczkami i zaczynają przynosić takie substancje, jak: nektar, spadź, wodę, pyłek kwiatowy oraz substancje balsamiczne, z których powstaje propolis, tzw. kit pszczeli.

Trzecią społecznością są trutnie. Ich głównym zadaniem jest zapłodnienie matki pszczelej. W słabych rodzinach pszczelich podczas sezonu możemy ich spotkać około kilkaset sztuk, w silnych nawet od 3000 do 4000 sztuk. Pojawiają się one w rodzinie pszczelej tymczasowo, od późnej wiosny do końca lata. Pełnią bardzo ważne zadanie. Chociaż nie zbierają miodu, przyczyniają się do produktywności pnia pszczelego. Niestety, pszczoły nie potrzebują trutni na zimę, wyrzucają je więc na zewnątrz i trutnie giną. Oczywiście istnieją specjalne metody, które pozwalają na dłuższe zachowanie trutni w rodzinach pszczelich, ale stosowane one są tylko w pasiekach hodowlanych, które troszczą się o materiał genetyczny do unasienniania matek pszczelich.

Temat rodziny pszczelej jest bardzo szerokim zagadnieniem, które postarałem się przedstawić w podstawowym zarysie i w kilku słowach. Jak widać, cała społeczność pszczoł tworzy jeden wielki, doskonale zorganizowany organizm. Można rzec, że jedna pszczoła dużo nie znaczy, ale rodzina pszczela jest nieśmiertelna.

Nie wierzę, że pszczoły mogłyby wyginać, są na ziemi od ponad 100 mln lat, a my około 2 mln. Kiedy wymarły dinozaury, pszczoły przetrwały. Nadmienię, że **pszczoły są odpowiedzialne za 1/3 żywności produkowanej na świecie**. Bez nich nasza dieta byłaby bardzo uboga, ponieważ zniknęłyby wtedy owoce, kwiaty, a człowiek byłby zmuszony do monodiety w postaci zbóż oraz soi. Pamiętajmy o tym, aby dbać o te szlachetne owady. Sadźmy na balkonach oraz w ogrodach kwiaty i rośliny miododajne.

Kacper Łaskarzewski
rolnictwo II rok



FORUM UCZELNI ZAWODOWYCH – CZYM JEST I CZY WARTO W NIM UCZESTNICZYĆ?

FUZ to organizacja studencka, zrzeszająca reprezentantów samorządów studenckich uczelni zawodowych z całej Polski. Jest jedną z dziesięciu komisji branżowych Parlamentu Studentów Rzeczypospolitej Polskiej, a przede wszystkim jest głosem reprezentujących ją studentów na arenie ogólnokrajowej. FUZ pełni funkcję wspomagającą PSRP w zakresie kształcenia zawodowego.

Organizacja FUZ i obszary oraz cele działalności

Na etapie zmian zachodzących w szkolnictwie wyższym FUZ czynnie uczestniczyło w spotkaniach dotyczących m.in. pozostawienia ustawowego dwudziestoprocentowego udziału społeczności studentów w organach kolegialnych uczelni, zniesienia minimum kadrowych czy sprecyzowania minimalnej liczby godzin praktyk. Z punktu widzenia FUZ ważnym punktem było także doprecyzowanie zasady prowadzenia kształcenia ustawicznego, zasad certyfikacji kursów i szkoleń oraz zasad zawierania umów

między uczelnią, a uczestnikami kursów i szkoleń.

Forum Uczelni Zawodowych istnieje po to, by rozwijać, szkolić i udoskonalać pokolenia kolejnych samorządowców, którzy dzięki samorealizacji, chęci i wsparciu innych osób chcą działać na rzecz swojej uczelni. Studenci pragną czynnie uczestniczyć w życiu uczelni i służyć pomocą społeczności studenckiej pod każdym aspektem.

Zjazd FUZ

Najważniejszym wydarzeniem organizowanym przez FUZ jest ogólnopolski zjazd, podczas którego samorządowcy z 33 uczelni

zawodowych lub byłych uczelni zawodowych, które stały się akademiami, spotykają się w jednym miejscu. Specyfiką FUZ jest to, że uczelnie zawodowe znajdują się prawie w każdym województwie. Między niektórymi istnieje duża odległość wynosząca nawet do 800 km. Mimo to przedstawiciele samorządów studenckich uczelni zawodowych spotykają się 2 razy w roku na jednej z uczelni członkowskich.

Celem takiego spotkania jest przede wszystkim wymiana doświadczeń oraz wiedzy i rozszerzanie swojego światopoglądu. Podczas obrad Zjazdu organ uchwałodawczy FUZ, złożony z przewodniczących samorządów studenckich uczelni zrzeszonych lub wskazanych przez nich delegatów, dyskutuje o sprawach bieżących związanych ze szkolnictwem wyższym. Poza tematyką jakości kształcenia czy codziennego funkcjonowania uczelni wyższych, spraw studenckich czy współpracy z władzami uczelni poruszane są aspekty aktywności środowiska studenckiego w postaci akcji społecznych, kulturalnych i sportowych. Forum jest świetnym miejscem do wymiany doświadczeń, nawiązywania współpracy i zawierania przyjaźni na lata z ludźmi z różnych stron Polski.

Prezydium FUZ

W skład Prezydium FUZ – kolegialnego organu wykonawczego wchodzi przewodniczący, dwóch wiceprzewodniczących, sekretarz oraz 6 członków. Głównymi celami Prezydium FUZ są: zarządzanie bieżącymi sprawami FUZ, reprezentowanie stanowiska studentów uczelni zawodowych, wspomaganie każdego samorządu członkowskiego w ich działaniach,



koordynowanie wspólnych akcji pomiędzy samorządowcami czy przeprowadzanie swoich działań szkoleniowych, kulturalnych itp. Należy wspomnieć, że w ramach reprezentowania głosu studentów uczelni zawodowych przewodniczący lub wskazana przez niego osoba bierze udział w posiedzeniach Rady Studentów PSRP, gdzie zapadają najważniejsze decyzje dotyczące samorządności studenckiej w Polsce.

Działalność studentów naszej uczelni w FUZ

W historii Forum Uczelni Zawodowych pojawili się też studenci z Państwowej Szkoły Wyższej w Białej Podlaskiej, którzy obejmowali wysokie stanowiska. Od marca do października 2014 roku Członkiem Prezydium był Dawid Bobko, w 2015 roku Wiceprzewodniczącym FUZ został Adam Artymiuk, który w 2016 roku objął funkcję Przewodniczącego, organizując tym samym XXVIII Forum właśnie w Białej Podlaskiej. W 2017 roku Członkiem Prezydium został student PSW w Białej Podlaskiej, Mariusz Trzmiel, w 2019 roku funkcję Sekretarza FUZ objęła Magdalena Mazuryk. Obecnie Martyna Lichaczewska-Ziomba, Przewodnicząca URSS w Białej Podlaskiej, także pełni funkcję Sekretarza FUZ.

Czy warto uczestniczyć w życiu FUZ?

Oczywiście, że tak. Poznajesz ludzi z różnych części Polski, co daje ci możliwość zapoznania się ze skrajnie różnymi poglądami. Stajesz się odważny, bo jesteś reprezentantem całej swojej uczelni w obcym mieście. Przestajesz być anonimowy, bo wszyscy chcą cię poznać i z tobą porozmawiać. Nabierasz pewności siebie, bo wiesz, że ktoś na ciebie liczy. Walczysz o to, aby być wysłuchanym, bo liczy się twoje zdanie.

*Martyna Lichaczewska-Ziomba
Przewodnicząca URSS PSW*

STUDENCI MORSY

Morsowanie to jedna z form aktywnego spędzania czasu, którą wykorzystują również studenci PSW w Białej Podlaskiej. Okresowe kąpiele w zimnej wodzie trwające od kilku do kilkunastu minut niosą ze sobą wiele korzyści zdrowotnych. Hartowanie organizmu poprzez lodowate kąpiele wiąże się z poprawą zdrowia. Zwiększa się również wydolność organizmu, poprawia krążenie oraz jędrność skóry – stąd bierze się opinia, że morsowanie odmładza. Długie zimowe wieczory i monotonia zimowej aury mogą przyczynić się do pogorszenia nastroju czy przejawów depresji – ta forma aktywności pozytywnie wpływa na psychikę, poprawiając samopoczucie.

Jestem studentem trzeciego roku na kierunku ratownictwo medyczne, a moja przygoda z morsowaniem rozpoczęła się w 2018 roku. Podczas rekreacyjnego, wieczornego biegania na przełomie października i listopada z jednym ze swoich kolegów poruszyłem ten temat. On również, tak jak ja, chciał rozpocząć przygodę z pobudzającymi lodowatymi kąpielami jako urozmaicenie aktywności fizycznej. Długo nie zwlekaliśmy i zaplanowaliśmy inicjację z zimną rzeką już na następny dzień. Czytałem wcześniej trochę o tym, jak to wpływa na organizm i psychikę i chciałem spróbować, ale brak odpowiedniej motywacji i znajomej osoby, która miała z tym styczność, niestety odkładał realizację pomysłu w czasie. Ustaliliśmy, co będzie nam potrzebne, i wybraliśmy miejsce, w którym najbezpieczniej będzie to zrobić.

Pamiętam jak dziś swoje pierwsze wejście. Już na miejscu, a jeszcze na brzegu przed rozgrzewką towarzyszyła mi niepewność, strach, a jednocześnie ciekawość i euforia, że jeśli się nam uda, to będziemy o krok dalej od innych, którzy boją się spróbować. Motywowało nas to, że gdy wrzucimy relacje na media społecznościowe, to inni będą nam zazdrościć, ale jednocześnie to, że my będziemy motywatorem dla innych. Że wyjdziemy poza strefę własnego komfortu. Tak też się później stało, znajomi pisali do nas prywatne wiadomości, w których deklarowali swoje uczestnictwo z nami w przyszłości.

Przed morsowaniem trzeba się przygotować, czyli rozgrzać organizm. Zawsze ubieram się warstwowo, dlatego że nie można doprowadzić do tego, by się spocić i gwałtownie wystawić organizm na działanie zimna,



a szczególnie wiatru. Trzeba stopniowo przygotować się do wysiłku. Nie mam ustalonej konkretnej rozgrzewki, ale chyba każdy w szkole miał lekcje wychowania fizycznego, więc znany jest fakt, iż można wykorzystać bieganie, podskoki, wymachy, przysiady. Ponadto warto na brzegu przygotować sobie ręcznik i ubrania w taki sposób, by szybko je założyć. Warto pamiętać, by rozsznurować buty, bo ciężko je po wyjściu założyć przez chwilowe ograniczenie czucia w stopach. Każdy wypracowuje swoje techniki organizacji i zapewne już po pierwszym razie będzie wiedział, co poprawić.

Kiedy rozpocząłem studia na kierunku ratownictwo, poznałem wiele różnych i ciekawych osób. Na jednym ze spotkań integracyjnych zapytałem, czy ktoś chciałby może spróbować morsowania, i w ten sposób dwie osoby z mojego roku zainteresowały się tym tematem. Plan zajęć na pierwszym roku studiów jak i na kolejnym roku nie bardzo nam sprzyjał i ciężko było znaleźć dogodną porę na nasze treningi w wodzie, ale dla chcącego nie ma rzeczy niemożliwych i tak było w naszym przypadku. Poruszając ten temat podczas rozmowy, nasi koledzy mówią o nas, że jesteśmy nienormalni,

podejmując się takiej aktywności, a na samą myśl robi im się zimno. Jednocześnie podziwiają nas, bo nie każdy jest w stanie zrobić to, co my robimy.

Osobiście zachęcam znajomych do zimnych kąpeli, niekoniecznie wchodząc do jakiegoś zbiornika wodnego – można to robić nawet w domu, biorąc zimny prysznic. W ten sposób uodparnia się organizm, co przekłada się na lepszy stan zdrowia. Nam morsowanie sprawia dużo przyjemności, daje okazję do wspólnego aktywnego spędzania czasu. Zawsze jest dużo śmiechu, a wszystko wpisujemy w bagaż naszego doświadczenia, o którym za kilkadziesiąt lat będziemy mogli opowiadać i wspominać na zjazdach.

Zaobserwowałem, że od kiedy morsuję, nie mam problemów z chorobami, takimi jak przeziębienie czy grypa. Trenuję również na siłowni i czasami zdarzy się jakiś uraz czy nawet tak zwane zakwasy, więc można to uznać również jako zabiegi regeneracyjne dla ciała i tutaj też muszę przyznać, że przynosi to swoje efekty. Uczucie świeżości po wyjściu z wody i ubraniu się towarzyszy przez resztę dnia, a wspomnienie w myślach przynosi pozytywny nastrój. Stawiam to również odskocznię i sposób

wyładowania niepotrzebnych napięć związanych ze studiowaniem czy problemami osobistymi.

Podsumowując – w opinii osób, które podejmują się morsowania, wpływa ono pozytywnie na ciało człowieka i jego psychikę. Jest również formą spędzania wolnego czasu czy urozmaicenia treningu. Należy zadbać o swoje bezpieczeństwo, dobierając odpowiednio miejsce, i wziąć pod uwagę obecny stan zdrowia. Dlatego jeśli czujesz się słabiej czy masz przeciwwskazania, takie jak choroby kardiologiczne, należy zasięgnąć opinii lekarza. Najlepiej na godzinę przed planowanym wejściem zjeść posiłek, gdyż drżenie mięśni wywołane obroną organizmu przed zimnem obniży poziom glikemii, a to może wiązać się z niebezpieczeństwem. Warto przeczytać informacje na temat tego, jak się przygotować i co ze sobą zabrać. Ważne, by podejmować się morsowania w towarzystwie innej osoby, która w razie nagłych, nieprzewidzianych zdarzeń mogłaby wezwać pomoc. Zachęcam do zgłębienia tego tematu. Naprawdę warto.

*Karol Burczak
ratownictwo medyczne, III rok*

UCZESTNICTWO STUDENTÓW W KULTURZE PODCZAS PANDEMII

Jak dobrze wiemy, obecnie nie możemy spotykać się na wydarzeniach kulturalnych w skupiskach, przez co odbiór kultury został ograniczony. W Internecie dostępne są jednak różne formy: koncerty, przedstawienia teatralne, transmisje z muzeów, spotkania literackie. Postanowiłam zapytać studentów, co myślą o przejściu „instytucji kulturalnych” do sieci.

Taka forma artystycznego wyrazu stała się bardzo popularna. Ludzie, którzy wcześniej nie mogli sobie na to pozwolić, teraz mogą bez konieczności wyjeżdżania oglądać swoich ulubionych artystów online. Jest to także forma urozmaicenia

sobie dnia, oderwania od szarej rzeczywistości, a także możliwości pozostania w kontakcie z kulturą. O wypowiedzi na temat funkcjonowania terazniejszych wydarzeń kulturalnych poprosiłam studentów Państwowej Szkoły Wyższej w Białej

Podlaskiej: **Piotra, Kasię, Faustynę** oraz **Jagodę**.

Kultura w sieci

– Czy podczas pandemii uczestniczyliście w różnych wydarzeniach kulturalnych, dostępnych w Internecie? Jeśli tak, to w jakiej formie?

Kasia: – Uczestniczyłam w dwóch teatralnych spektaklach: Theater of War Productions, THE OEDIPUS PROJECT SN Festival przez zoom oraz w koncertach internetowych live.

Faustyna: – Tak, przede wszystkim na YouTube i Facebooku. Są tam zarówno nagrania znanych utworów musicalowych, jak i seria pokazująca „od kuchni” musicale, które w normalnych warunkach mamy możliwość zobaczyć na scenie Teatru Rampa w Warszawie. Kanał „Show must go on” co tydzień publikuje nagranie jednego ze słynnych musicali. W ramach tego wydarzenia udało mi się obejrzeć „Jesus Christ Superstar” oraz „Upiora w Operze”. Swoją działalność do internetu przeniósł również Jakub Wociał, polski aktor i wokalista musicalowy, tworząc „Broadway w Polsce”. Także wielu artystów nagrywa i udostępnia swoje domowe koncerty w formie live.

Jagoda: – Podczas pandemii uczestniczyłam w koncercie Męskiego Grania online. Planowałam wziąć w nim udział w tradycyjnej formie, jednak sytuacja, w której się znalazłam, skutecznie to uniemożliwiła.

Zainteresowanie kulturą

– Czy lubisz uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych?

Kasia: – Nie było to nowe doświadczenie, ale zawsze lubię uczestniczyć w organizowanych kulturowych przedsięwzięciach i widzieć moich ulubionych twórców.

Faustyna: – Zdecydowanie woląabym wziąć udział w tych wydarzeniach na żywo, ale doceniam tę namiastkę realnej kultury.

Jagoda: – Uczestnictwo w tej formie kultury nie przynosi takich emocji, jak fizyczny pobyt na koncercie, jednak może być alternatywą dla osób, które nie mogą pozwolić sobie na wyjazd na tego typu wydarzenie z różnych przyczyn. Oczywiście, że woląabym być na koncercie osobiście, jednak musiały wystarczyć mi występy online.

Forma tradycyjna a online

– Jak oceniacie przejście wydarzeń kulturalnych z formy tradycyjnej na online? Czy jest to dobre rozwiązanie i rokuje na przyszłość?

Kasia: – Myślę, że przeniesienie się wydarzeń kulturalnych do

sieci było nieuniknione ze względu na to, jaką Internet odgrywa rolę. Teraz więcej osób mogło uczestniczyć w różnego rodzaju kulturalnych wydarzeniach z drugiego końca świata. Uważam, że ta forma będzie używana w przyszłości, ale ludzie nie zrezygnują z doświadczeń tradycyjnej formy.

Faustyna: – Bardzo dobrze, że kultura jest dostępna, nawet jeśli tylko w formie online. Uważam, że nie jest to dobre rozwiązanie na przyszłość, ponieważ nie niesie to za sobą takiej gratyfikacji pieniężnej jak spektakl czy koncert.

Jagoda: – Wydaje mi się, że przejście wydarzeń kulturalnych na formę online skutkować będzie większym zainteresowaniem wśród ludzi. Każdy będzie miał do nich łatwy dostęp i uczestnictwo w nich będzie proste i przyjemne. Dzięki ciągle rozwijającej się technologii wydarzenia będą mogły przybierać nowe, dotąd nieodkryte formy.

Emocje

– Jakie uczucia towarzyszyły ci podczas oglądania online, bez uczestnictwa innych osób?

Piotr: – W pewnym momencie zaczęła towarzyszyć mi refleksja, iż taki występ traci sporo sensu. Koncerty dla mnie zawsze były, poza możliwością rzeczywistego obcowania z artystą, formą integracji z ludźmi będącymi wielbicielami tej samej kultury.

Faustyna: – Brakowało mi kontaktu z artystami. Odbiór kultury przez ekran, nawet jeśli wydarzenie jest transmitowane na żywo, nie jest w stanie zastąpić realnego odbioru, kontaktu nadawcy z odbiorcą.

Jagoda: – Z pewnością odczuwałam smutek z powodu braku możliwości udziału w koncercie. Jednak cieszyłam się, że mimo wszystko wydarzenie odbyło się chociaż w takiej formie. Z racji tego, że występowali tam moi ulubieni artyści, mogłam posłuchać niesamowitych wykonan znanych mi dobrze utworów, śpiewając przy tym razem z nimi.

Przyszłość kultury. Czy stoi pod znakiem zapytania?

– Jak Twoim zdaniem będzie wyglądała przyszłość wydarzeń kulturalnych? Czy przez działania ograniczające nasze uczestnictwo w kulturze instytucje kulturalne mogą upaść?

Faustyna: – Niestety tak. Wielu artystów już dawno zostało zmuszonych do przebranżowienia się, co w ich przypadku nie jest proste. Ludzie ze świata kultury nie zawsze są traktowani na równi z innymi; zdarza się, że nagradzany tancerz i choreograf nie może dostać żadnej pracy (nawet jako kasjer), bo nikt nie traktuje jego zawodu poważnie. Nie mówiąc już o upadku działalności kulturalnych, sami artyści, nie mając żadnego wsparcia ze strony wyższych organów, nie są w stanie utrzymać się w swoim zawodzie podczas pandemii.

Piotr: – Obostrzenia dotyczą artystów, kina i teatru, a instytucje kulturalne mogą upadać. Jednak kultura sama w sobie zawsze przetrwa.

Jagoda: – Wydaje mi się, że kultura w tradycyjnej formie nie zostanie całkowicie wyparta przez formę online. Możliwe, że wydarzenia będą miały dwie formy uczestnictwa, tak aby każdy mógł wziąć w nich udział. Instytucje kulturalne przez obecne ograniczenia mogą mieć duże problemy z utrzymaniem się. Nie będą to może największe teatry czy sieci kin, ale małe instytucje, takie jak domy kultury czy kameralne, miejskie kina, mogą nie przetrwać tej próby.

Uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych jest niezwykle cennym doświadczeniem. Choć cieszymy się, że możemy brać udział w różnych koncertach i eventach online, nic nie zastąpi obcowania z niepowtarzalną atmosferą, przeżyciami i emocjami „namacalnie”.

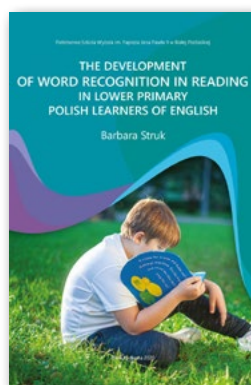
Natalia Gawęda
socjologia II rok

WYDAWNICTWO PSW POLECA



POLSKIE POGRANICZE ŚRODKOWO-WSCHODNIE: NARODOWO-WYZNANIOWE CZY CYWILIZACYJNE?

Autor: Wiesław Romanowicz
ISBN: 978-83-64881-54-1
Rok 2020
Cena: 67 zł



THE DEVELOPMENT OF WORD RECOGNITION IN READING IN LOWER PRIMARY POLISH LEARNERS OF ENGLISH

Autor: Barbara Struk
ISBN 978-83-64881-57-2
Rok 2020
Cena: 40 zł



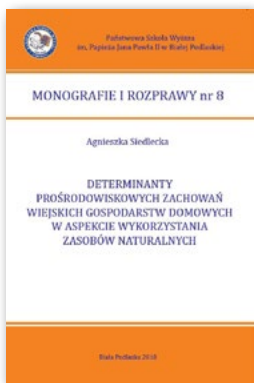
METODYKA PISANIA PRACY LICENCJACKIEJ I MAGISTERSKIEJ (KIERUNEK: BEZPIECZEŃSTWO NARODOWE). WYDANIE II UZUPEŁNIONE

Autor: Zbigniew Sabak
ISBN 978-83-64881-56-5
Rok 2020
Cena: 15 zł



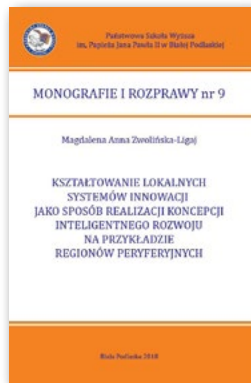
WIELKOŚCI I PROPORCJE W EKONOMII

Autor: Włodzimierz Wójcicki
ISBN 978-83-64881-44-2
Rok 2018
Cena: 18 zł



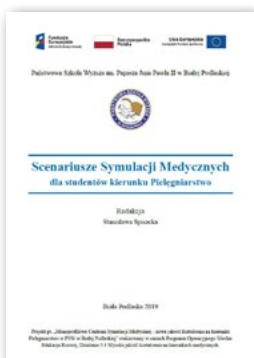
DETERMINANTY PROŚRODKOWYCH ZACHOWAŃ WIEJSKICH GOSPODARSTW DOMOWYCH W ASPEKcie WYKORZYSTANIA ZASOBÓW NATURALNYCH SERIA MONOGRAFIE I ROZPRAWY nr 8

Autor: Agnieszka Siedlecka
ISBN: 978-83-64881-46-6
Rok 2018
Cena: 37 zł



KSZTAŁTOWANIE LOKALNYCH SYSTEMÓW INNOWACJI JAKO SPOSÓB REALIZACJI Koncepcji INTELIGENTNEGO ROZWOJU NA PRZYKŁADZIE REGIONÓW PERYFERYJNYCH SERIA MONOGRAFIE I ROZPRAWY nr 9

Autor: Magdalena Anna Zwolińska-Ligaj
ISBN: 978-83-64881-47-3
Rok 2018
Cena: 25 zł



SCENARIUSZE SYMULACJI MEDYCZNYCH DLA STUDENTÓW KIERUNKU PIELĘGNIARSTWO

Redakcja: Stanisława Spisacka
ISBN: 978-83-64881-03-9
Rok 2019
Książka niedostępna w sprzedaży



SKŁADNIKI ŻYWNOŚCI W UJĘCIU PROZDROWOTNYM

Autorzy: Wioletta Żukiewicz-Sobczak, Paweł Sobczak, Marcin Weiner
ISBN: 978-83-64881-49-7
Rok 2019
Cena: 22 zł